Nr. 4. Sobota, 8 Stycznia 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa: **rocznie** . . . 32 K, | **ćwierćrocznie** 8 K — h, **półrocznie** . . . 16 K, | **miesięcznie** 2 K 70 h,
miejscowa: **rocznie** . . . 24 K, | **ćwierćrocznie** . . 6 K, **półrocznie** . . 12 K, | **miesięcznie** . . . 2 K.
W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K **80** h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej,* otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) . . . . . . 24 *K*
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca) . . . . . . 12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca) . . . . . . 6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . 2 *K*

Zamiejscowa;

rocznie . . . . . . 32 *K* — *h*
półrocznie . . . . . 16 *K* — *h*
ćwierćrocznie . . . . 8 *K* — *h*
miesięcznie . . . . . 2 *K* — *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . 1 *K* 50 *h*
miesięczni . . — *K* 60 *h*

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . 8 *K*
półrocznie . . . . 4 *K*
ćwierćrocznie . . . 2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

„Gazeta Lwowska“ rozpoczęła z pierwszym stycznia setny rok istnienia. W fejletonie, obok listów z Warszawy, Krakowa, Wiednia, Petersburga, Londynu, Paryża, Berlina, Monachium, Rzymu i t. d., zamieszczać będziemy prace wybitnych polskich pisarzy, między innymi: Teodora Jeske-Choińskiego, Maryana Dubieckiego, Maryana Gawalewicza, Franciszka Rawity-Gawrońskiego, Hajoty, Kornela Makuszyńskiego, Elizy Orzeszkowej, Zygmunta Sarneckiego, Kazimierza Tetmajera, Gabryeli Zapolskiej, Henryka Zbierzchowskiego i w. i. Najnowsze wydawnictwa, Teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka — będą nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika Naukowego i Literackiego“ posiadamy prace najwybitniejszych polskich historyków i krytyków literatury.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej radcy ministeryalnemu w Prezydyum Rady Ministrów, dr. Ignacemu Rosnerowi, krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej radcom sekcyjnym w Prezydyum Rady Ministrów, dr. Janowi Żolgerowi i dr. Fryderykowi Wilckensowi, ordery Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej radcy sekcyjnemu w Prezydyum Rady Ministrów, dr. Fryderykowi Pinschofowi, tytuł i charakter radcy minis teryalnego z uwolnieniem od taksy.

P. Minister skarbu zamianował inspektora cłowego, Romana Martiniego, starszym inspektorem cłowym dla okręgu krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

P. Kierownik Ministerstwa rolnictwa zamianował eksponowanego w Budapeszcie weterynarza powiatowego, Stefana Dyndowicza, starszym weterynarzem powiatowym.

Lwowski wyższy sąd krajowy przeniósł asystenta kancelaryjnego, Adolfa Elnera, z Przemyśla do Czerniowiec, oraz zamianował asystentami kancelaryjnymi, oficyantów kancelaryjnych: Adama Kazimierza Sanetrę w Załościach dla Lwowa, oraz Berisza Stramera we Lwowie dla Przemyśla.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantami, praktykantów sądowych: Franciszka Jana Sypka, dr. Rudolfa Webera, dr. Wojciecha Nowaka, Eugeniusza Stodolaka i Jakóba Filipa Cichockiego.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował asystentami kancelaryjnymi, oficyantów kancelaryjnych: Feitla Pelikana dla sądu obwodowego w Rzeszowie i Marcelego Pedenkowskiego dla sądu krajowego w Krakowie.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 6 stycznia 1910 l. XVII 8407 16/1 w sprawie wprowadzania zwierząt racicowych z Włoch.— zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 7 stycznia.

Balfour przeciwko Niemcom.

Mr. James Artur Balfour należy do najwybitniejszych polityków angielskich. Gentleman w każdym calu, sceptyk, który swej filozofii zwątpienia dał wyraz w znakomicie napisanem dziele, cieszy się Balfour tem w[illegible]kszą sympatyą, że jest nierównie przyst[illegible]niejszy, aniżeli byli n. p. Salisbury, Gl[illegible]stone, Disraeli. Postacią żywo przypomi[illegible]jąc tych uczonych, w życiu codziennem odznacza się troskliwością o poprawne formy, co między innemi cechuje go również jako parlamentarzystę. Z trybuny mowcy nie oszczędza przeciwników, ale każdy cios, najbardziej nawet zabójczy, umie okrasić tonem pełnym godności, swadą zawsze respektującą przeciwnika.

W Izbie siedzi w pierwszej ławie, blady, z głową pochyloną, z nogami szeroko rozstawionemi. Kto go tak obaczy, zwłaszcza w poźniejszych godzinach rozpraw, gdy posiedzenie przeciągnie się po za zwykłą porę,

---

Ludwik Romocki.

Ostatni Zajazd na Mazowszu.

(Ciąg dalszy).

Więc gdy pan rejent Cyprysiński, grzecznie wysłuchawszy wujaszka, z całą attencyą, ale zimno mu zdeklarował, że się tej sprawy i wznowienia procesu nie podejmuje, pułkownik go nazwał niewdzięcznym. Nie odstraszyły go także odmowne responsy i innych prawników. Znalazł się wreszcie jakiś kauzyperda, który akcyę wszczął, przeciągając ją długo — bez skutku. Ale pułkownik od pomysłu swego bynajmniej nie odstąpił. Nie tak — to tak.

Wybrał się też zaraz do swego sąsiadującego z Szułmierzem Koziczyna, akcyę na miejscu rozpocząć. Tu mu jednak zabrał najpierw trochę czasu zatarg z innym sąsiadem, generałem Wincentym Krasińskim z Opinogóry.

Posyłał pan pułkownik wozy ze zbożem do Pułtuska. Pod samą Opinogórą, generał w podróży na ciężkiej ziemi, jadąc kolasą, z wszelkiemi przyborami do dłuższych peregrynacyj, materacem rozkładanym i stolikiem do pisania, w ośm koni, sześć pocztowych, które mu się z rangi należały i parę własnych, tak utknął, że go na rękach do pałacu przenosić musiano, przyczem, upuszczony, w błocie się skąpał. Na rozkaz jego duchem reperowano drogę. Rządca, na którego głowę pierwsze gromy z powodu jej haniebnego stanu spadły, zwalał winę na wołami uprzężone podwody z Koziczyna, które tędy, ładowne zbożem do Pułtuska idąc, za głęboko się w ziemię hrabiowską worywały. „Nie puszczać!“ zakomenderował hrabia Wincenty.

— Jak mi wasan nie przejedziesz, — zapowiedział swojemu podstarościemu pan Adam, — to się wasan sam do kałuży połóż, a mi nie wracaj!

Wobec tego, gdy główni dowódcy, nie pospolitując się, za murami swoich rezydencyj, oczekiwali belli ewentum, nieszczęsni wykonawcy ich woli gotowali się skóry nadstawić, ale zdaje się, porozumiawszy się uprzednio, niby w pertraktacyach w karczmie przydrożnej zasiedzieli się przy butelce, gdy znowu ich podwładni z wielkiem wyładowywaniem najsiarczystszych przekleństw i groźnem trzaskaniem z batów mieli się rozprawić. Ale na tych homerycznych przygotowaniach zbyt wiele ludziom czasu schodziło, tymczasem wołki zniecierpliwiły się i, jak ruszyły, tak nie oparły się, aż o wiorstę za Opinogórą, zkąd już nie było polecenia ich zawracać.

Koziczyńscy więc tryumfowali, a z nimi pan pułkownik.

Generał przyjął tłumaczenie swej strony dosyć kwaśno, ale uznał, co znaczy vis major.

— Mur postawić!

I stanął mur na cztery łokcie wysokości a dwa grubości.

Niedowierzając nie tyle impetowi, ile dobrej woli swych czworonogich sprzymierzeńców, pułkownik już rozmyślał nad tem, czyby z Modlina armaty nie pożyczyć, ale książę Konstanty byłby może wybryk, nie pozbawiony humoru darował, lecz nie przeciwko swemu faworytowi. Trzeba było dać pokój i tem więcej obrócił się teraz ferwor pana Adama przeciwko szwagrowi.

Ten siedział tymczasem, nie bez pewnego zaniepokojenia wobec burzliwego sąsiedztwa, w Szułmierzu i sumował. Albowiem statystą był i z wszelkich, nawet najmniejszych objawów zewnętrznych wyciągał głębokie wnioski. Był to starzec pańskiej postawy, w pudrowanej peruce, z laską w ręku.

Podpierając się, wolnym krokiem chadzał po szpalerach ogrodu szułmierskiego nad stawami, niecierpliwiąc się, gdy się czasem bzykający komar zameldował, a cierpliwie znosząc potoki wymowy cieszącej się wielkiemi jego łaskami starej baby, na łaskawym chlebie przy kuchni przytulonej, Bartłomiejki. Była tak stara i brzydka, że najpodejrzliwszy nie byłby znalazł w tych spacerach nic zdrożnego. To też służyła ona panu tylko ku wypoczynkowi umysłowemu, bo nic tak umysłu nie odświeża, jak wykąpanie się w źródle szczerej głupoty. Z tej maksymy wychodząc, cenił wielce swego ekonoma, vel rządcę, Smuskiego i, gdy tenże z stukania kukułki na wiosnę nieomylnie wojnę wróżył, przyjmował to z równie niewzruszonym spokojem do wiadomości, jak raporty gospodarcze, koncentrujące się w różnych klęskach, jako że starsze woły popadały wszystkie, a że młodych wcale niema, więc niewiadomo co będzie.

— I mnie niewiadomo, panie Smuski, ale powoli, zastanowiwszy się wspólnie, może dalszej *calamité* zapobieżemy.

I Smuski namyślał się nad tem, czy pan może padłe stare woły znów do życia powoła, czy młode stworzy.

List, w którym szwagier domagał się kategorycznie natychmiastowego zwrotu Szułmierza, wywołał w panu Józefie Jabłonowskim niejaką *perplexité,* ale, namyśliwszy się nad nim trochę, dał odpowiedź, ministeryalnie wystylizowaną, aby mogła znaleść miejsce w archiwach familijnych. Były tam i lekkie aluzye do mezaliansu i przytyki do tych, którzy w służbie obcej szukali szczęścia, woląc to niż służyć ojczyźnie, bo Jabłonowski, sam, chociaż tylko dyplomata, Polak był zapalczywy — i trzymał się podstaw kardynalnych zasad, wyjętych z napoleońskiego kodeksu, naszpikowanych ogólnoludzkiemi refleksyami, jakie dał Jean Jacques Rousseau.

Nosarzewski nie odpowiedział nic, co było tem więcej niepokojące." Jego szwagier nieodmiennie codzień w najokrutniejsze gorąco południa, bo sypiał długo, wychodził, w tych razach w asystencyi Smuskiego, za wieś pod krzyż przy drodze ku Koziczynowi, i przysłoniwszy od blasku słońca oczy ręką, spoglądał długo w stronę, zkąd się, jak dotąd, żadna nowa chmura nie pokazywała. Co ten szlachcic tam robi, co zamierza?....

Co się tyczyło zamiarów pułkownika, niebawem pan Jabłonowski nie mógł mieć względem nich najmniejszej wątpliwości. Chaim Wosk, faktor, przyniósł wiadomości, potwierdzające się z innych źródeł, że pułkownik sąsiadów swoich, drobną szlachtę, panów Szczepanowskich z Szczepanek, pijąc z nimi, z wielkim uszczerbkiem dla swego zdrowia, ale zyskiem popularności, kaptuje i, niby wpół żartem, wpół seryo, werbuje na najazd na Szułmierz. Robi także jakieś tajemnicze wyprawy do granicznego miasteczka Janowa. Entrepryza taka, już od lat dwudziestu nie zdarzająca się, wydawała się jednakże zagrożonemu tak niesłychaną, że więcej folgując ostrożności, niż w nadziei, iż szwagierek w przygotowaną pułapkę wpadnie i dyshonor go spotka, czaty rozstawił i służbę dworską trzymał w pogotowiu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

mógłby przysiądz. że Balfour drzemie. A on przyczaił się tylko. Oto powstaje nagle. głowę w tył odrzuca — gotów do boju. I kiedy mówi. poznać zaraz, że nic nie uronił z rozprawy, choć było można być pewnym, że oddawał się drzemce.

Owóż ten cięty, ale gładki wielkiego stylu polityk wygłosił dnia 4 b. m. w Hanley mowę. która namiętnym swym tonem wprawiła wszystkich w zdumienie. Treść tej mowy Balfoura dałaby się krótko ująć w zdanie: „Starcie z Niemcami jest nieuniknione". Oczywiście wprost tego nie wyraził. — to byłoby dla tak świetnego mistrza dyalektyki zbyt trywialne. — co zaś wypowiedział. ujęte zostało w tak misterną formę, iż w danym razie bez wielkiego kłopotu może być odwołane.

Do lat czterech, prawił Balfour, znajdzie się Anglia w położeniu tak groźnem, jak nigdy jeszcze nie zaznała podobnego. Nikt przewidzieć nie może, jaka znajdzie się przyczyna walki. W Niemczech są pewni, że nic nie potrafi Anglii wyprowadzić z cierpliwości. I wierzą w to w Niemczech, jak w amen w pacierzu, że zagłada Anglii zapisana już w księdze przeznaczeń, że w wielkiej wojnie przyszłości Anglia musi przegrać.

Nietrudno pojąć, jakie wrażenie musiały wywrzeć na słuchaczach tego rodzaju horoskopy. Anglia pokonana! I na tem śmie przeciwnik budować plany przyszłości!

Kiedy o możliwości inwazyi niemieckiej mówił w listopadzie r. 1908 w Izbie lordów sir Roberts; kiedy starał się obudzić grozę, prawiąc, iż w dzisiejszych stosunkach mogłyby Niemcy bez wielkiego trudu rzucić na Anglię 200.000 żołnierza; kiedy żądał wystawienia milionowej armii przeciwko podobnej możliwości — wiedziało się, że mówi to fanatyk, który jako zwolennik powszechnej służby wojskowej, gotów poruszyć niebo i piekło, byle cel osiągnąć.

Inaczej ma się rzecz z Balfourem. Jeżeli główny przywódca opozycyi, były a może i przyszły premier gabinetu, głowa konserwatyzmu angielskiego w takim przemawia tonie i takie roztacza obrazy przyszłości, — to jestto faktem, z którym stanowczo liczyć się musi polityka europejska. Przeciwnicy twierdzą, że czyni on to, aby przy ogniu powszechnego wzburzenia w Anglii upiec dla swego stronnictwa pieczeń, ale nie zgadza się to z taktyką Balfoura, unikającą podępnych sztuczek. Nie chęć dobicia się nawrót do władzy, zdaje się tkwić w owem zemówieniu, jeno rzeczywista niechęć, monawet nienawiść, do przeciwnika, który stanął Anglii w drodze i mimo wszelkich oficyalnych zaprzeczeń — w gruncie stara się o to, by kiedyś mógł w wątpliwość podać prawo Anglii do panowania nad morzami.

Ubódł też Balfour swych słuchaczy w samo serce, oskarżając Niemcy również o bagatelizowanie potęgi wielko-brytyjskiej. Nad Sprewą wyobrażają sobie Anglików jako naród dobroduszny, gadatliwy, ale zupełnie bierny, zdolny dla świętego spokoju wyrzec się wszystkiego. Taki naród pod naciskiem energicznego przeciwnika gotów oddać mu największe swe dobra dla zachowania nadal dobrych stosunków.

Oczywiście, pisma niemieckie występują bardzo energicznie przeciwko tego rodzaju — jak je zowią — insynuacyom. Rzeczy to jednak nie zmienia. Faktem pozostanie, że w Anglii znaczny odłam opinii publicznej przejęty jest do głębi niedowierzaniem wobec Niemiec i jeśli ów właśnie obcy dostanie się znowu do steru, to o utrzymaniu nadal polityki zagranicznej dzisiejszego liberalnego gabinetu nie będzie mogło być mowy.

Awans noworoczny w c. i k. armii.

(IV.) **Chorążymi rezerwowymi** zamianowani zostali w pułkach piechoty, strzelcach i pionierach następujący rezerwowi kadeci: Eugeniusz Gołębski i Aleksander Ilnicki 30, Józef Pospišil 10, Adolf Czajkowski 55, Antoni Polák 58, Fryderyk Werner 89, Michał Baranowski 95, Jarosław Matička 95, Józef Herrmann 57, Stanisław Liszka 13, Franciszek Bahensky 90, Łukasz Turczyn 15, Bolesław Menderer 57, Gideon Riegler 100, Franciszek Jicha i Emanuel Pitzek 95. Gottlieb Cežik 9. Karol Michalica i Jan Rippel 55, Karol Jelinek 95, Józef Kimlowski i Leon Pleskacz 90. Bronisław Wilusz 40, Adolf Jarosil 90. Józef Freiberger 95, Władysław Szalasny 57, Gustaw Piskaček 90, Rudolf Chrž 9. Franciszek Pokluda 100, Alfred Kolarczyk 100, Franciszek Adam 93, Ferdynand Demel 1, Edward Valenčič 95, dr. Józef Popkiewicz 56, Stanisław Ottmann 100, Franciszek Havel 56, Paweł Trunko-Czajkowski 55, Artur Heide 41, Andrzej Lorenc 10, dr. Salomon Pomeranz 77, Gottlob Svoboda 9, Ernest Fall 77. Hugo Karpfen 9, Zdzisław Kultys 90. Fryderyk Holik 55, Fryderyk Jauris 10, Franciszek Šestak 9, Wiktor Reiter 95, Karol Hüttl 100, Wincenty Serednicki 57, Aloizy Łabędź 13, Bazyli Zariwny 89, dr. Maurycy Lipowicz 40. Emil Hess 56, Wiktor Bořecky 3. Józef Skrobanek i Edward Riedl 100. Jakób Stern 90, Emanuel Štika 55, Wacław Mezera 41, Henryk Taźbierski 55, Antoni Medveczky 3, Gustaw Wollmann 77, Józef Mokszyński 55. Kornel Paar 89, Ludwik Bleier i Franciszek Kreisel 20, Józef Scholz 93. Józef Bouma 55, Jan Syruček 55, Stefan Górnicki 80, Władysław Zmarzły 57, Kazimierz Głogowski i Andrzej Garan 55, Edmund Zdzisław Piasecki 80, Franciszek Keiner 20. Leon Wanura 20, Ludwik Schwarz 1, Rudolf Doležal 41. Józef Semerak 77, Meszulim Szajowicz *recte* Kleiner 30, Wilhelm Rappaport 77, Kazimierz Ortyński i Włodzimierz Brzeski 40. Seńko Kručko 90, Apolinary Piekosiński 20. Stefan Brzezina 55, dr. Leiser Rubel 95. Aloizy Jakóbczak 11 bat. pion., Adam Machniewicz 10 bat. pion., Jakób Renner i Ryszard Sauer 10. Ludwik Bieniacz 11 bat. pion., Artur Morgenstern 3, Arnold Kolb 1. Robert Stockmann 95. Józef Lubich 9 bat. pion.. Hubert Kuhn 3, Karol Jaroszewski 9. Augustyn Svoboda 15, Stanisław Zabielski 30. Wacław Zakrzewski 40, Jakób Lipschütz i Emil Kulczycki 41. Wincenty Wołoszczuk 41, Fryderyk Casper 1, Miron Mochnacki i Filip Brzezicki 30, Franciszek Kałuża 45, Jarosław Kroupa 80, Mojżesz Hauer 41, Józef Komberec 55, Henryk Kubanek 77, Józef Höpfner 45, Aleksander Adryanowicz 90, Andrzej Widy 80, Euzebiusz Braha 41. Wilhelm Breyvogel 45, Michał Sokal 41, Bronisław Bośniacki 45, Oskar Sachsperger 1, Marceli Nowak 80, Leopold Schön 1, Michał Małek 77, Aloizy Mach 15, Gustaw Stuckhart 41, Wojciech Cižek 77, Jan Kavčič i Emil Fischler 30. Feliks Śniatyński 90, Aleksander La Renotiere von Kriegsfeld 41, Dyonizy Braha 41, Dymitr Gregoliński 58, Karol Haniawetz 58, Jerzy Lipschitz 45, Ignacy Havelka 3, Stanisław Krzaklewski 30, dr. Aleksander Deiches 45, Karol Böhm 90, Adolf Podlewski 77, Ryszard Benda 9, Stefan Frank 41, Luwik Hittl 90, Ernest Breuer 95, Ernest Corkal i Józef Rösser 40, Józef Bartonec 55, Juliusz Beyerle 1, Tadeusz Dembowski 45, Leon Beran 77, Mikołaj Kaszyczko 45, Ottokar Nekvasil 58, Dymitr Iliutz 41, Joan Tigira 41, Artur Stiglitz 90, Kazimierz Jakubowski 45, Juliusz Matzner 1, Stanisław Węglarz 44, Emil Epstein 10, Fryderyk Hahn 55. dr. Szloma Stempler 30, Apolinary Kosterkiewicz i Józef Ruciński 13, Mieczysław Zeregiewicz 45, Wasyl Mitric 41, Stanisław Szczerski 58, Ryszard Gärtner 77, dr. Wacław Chaloupecky 45, Jaromir Bruza 45, Ignacy Lego 58, Karol Kiempfner 15, Leonard Donsaft 30. Jan Kaizar 90, Franciszek Hellmer 95, Józef Mayer 80, Wilhelm Ullrich 90, Jan Seibt 55, Bernard Zipper 55, Zygmunt Zając 41, Nachman Neuwald 90, Wiktor Jurkiewicz 9, Rudolf Tugendhat 1, Włodzimierz Macieliński 30. Witold Bunikiewicz 9, Natan Lipner 13, Józef Wesper 77, Bruno Patzan 45, Feliks Rajman 13, Jan Śniatyński 45, Emanuel Thieberger 80, Grzegorz Fischer 1, Jan Pyrck 90, Ludwik Mytkowicz i Andrzej Groblicki 13, Alfred Sauer 58, Adolf Lewitner 55, Czesław Zając 24, Modest Sorocean 41, Stanisław Hendrychowski i Salomon Lebensart 24, Wiaczesław Bilek 55, Józef Pospišil 80. Jarosław Petrus 95, Teodor Szczeklik 57, Karol Zachar 40, Wiktor Christian 95, Stanisław Gnat 13, Stanisław Michalik 20, Franciszek Jansta 90, Wacław Jakš 45. Mojżesz Knepel 77. Romuald Galasiewicż 95. Eugeniusz Hruby 89, Adolf Toncar 24, Antoni Czernecki 58, Dymitr Isepczuk 41. Szulim Stein *false* Goldapper 15. Alfred Hein 56, Rudolf Schober 1. Leopold Baba 56. Karol Mošna 77. Jan Gerlich 40. Rudolf Schlosser 77, Floryan Brückner 56, Edmund Plschke 1, Franciszek Trojan 40, Władysław Kudelka 80, Henryk Habermann 93, Franciszek Zieris 9, Ryszard Czyżydło-Laskowski 13, dr. Wacław Blaha 40. Rudolf Ronacher 1, Wojciech Narożny 56, Wojciech Matysek 3, Fryderyk Hagemann 1, Stanisław Gorzecki 58, Ottokar Gottlieb 10, Franciszek Syka i Józef Raišl 90. Dawid Friedmann 41, Edward Kramař 45, Emilian Kousek 80. Zdenko Stopko 45, Adolf Pacák 11 bat. pion., Juliusz Schönwälder 1. Engelbert Fordey 95, Wilhelm Titze 1, Miłosz Čeleda 13. Franciszek Blaschke 93. Józef Rappaport 95. dr. Aleksander Hausmann 89, Hubert Hruda 9, Wojciech Pelikan 56, Stefan Prawda 58, Michał Pirgo 58. Franciszek Suchanek 41. Henryk Stary 90, Oskar Schmidt 1, Wilhelm Brunn 3. Kazimierz Jelewski 45, Wincenty Prohazka 9, Rudolf Weichsel 20, Feliks Heilpern 80, Herman Fischler 95, Józef Słoński 30, Wolf Klausner 13, Józef Urban 77, Franciszek Valenta 10. Nestor Hudema 41, Karol Dokladal 20. Adolf Pohle 95, Adam Białas 45. Karol Blassy 24, Henryk Fest 93. Szymon Kuzyk 15, Andrzej Szczepaniak 80, Aloizy Senkowski 56. Emanuel Papernik 80, Aleksander Vojtowicz 93. Rudolf Zounek 40, Wilhelm Spačil 41, Bazyli Rei 41. Jan Kontek 90, Jaromir Hatlak 45, Antoni Papež 56, Józef Jech 45, Maks Schanzer 56. Antoni Spaček 40. Jan Pan 40, Gustaw Horowitz 95. Emil Barnert 100, Franciszek Salavec 95. Ludwik Bieńkowski 90. Jan Dąbski 95. Antoni Berner 93. Aloizy Muzikant 9. Władysław Wójcik 45. Aloizy Uhlíř 55, Ryszard Orlitzky 100, Karol Salac 40. Felicyan Czech 20. Mirosław Sobotka 58, Karol Köhler 95. Wendelin Kosterz 100, Oskar Fuchs 9. Wilhelm Grohmann 45, Leon Redlich 89, Bruno Fuchsig 1. Erwin Oralek 1, Karol Grunert 15, Maks Urich 45. Józef Neumann 58. Marcin Gołąb 20, Oskar Friede 93. Ernest Pollak, Juliusz Gross i Fryderyk Keller 1. Wojciech Richa 58, Franciszek Borovka 55, Gottlob Láska 45, Rudolf Polak 40, Antoni Jednak i Leon Ledigdowicz 95, Stanisław Dziadyk 40. Fryderyk Steiner 100, Wacław Chmelik 77. Wacław Dostal 40, Kazimierz Cisło 90. Emil Cechaček, Albin Hubaček i Aloizy Vepřek 95, Ottokar Zveřina i Fryderyk Lauska 55. Kasriel Lempert 9, Maryan Jicha 56, Stanisław Czeluśniak 13, dr. Michał Grünspan 56, dr. Ernest Lert 93, Franciszek Bahr 100, Maciej Schäfer i Robert Held 41, Filip Bazylewicz 95, Jan Fiala 45, Wiktor Frenstacky 9. Kurt Bock 1, Jan Fried 58, Kam

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

NIEZWYKŁA ZDOBYCZ.

(Eugène Fourrier: „Une bonne fortune").

P. Moutardon, notaryusz w Cerny-les-Rats, przybył do Paryża, częścią dla załatwienia interesów, a częścią dla własnej przyjemności. Cerny-les-Rats nie słynie z wesołości a pani Moutardon, niewiasta wspaniałego wzrostu, której górną wargę ust zdobi wąsik, budzący zazdrość młokosów, nie odznacza się miłym humorem.

To też p. Moutardon, przybywszy do Paryża, spędzał wieczory w miejscach, w których się bawią, w kawiarniach, na balach, w kabaretach na Montmartre.

Zapominał czasem, że jest notaryuszem.

Pewnego popołudnia przechodził przez Pola Elizejskie. W czerwonych rękawiczkach. z laseczką w ręku, używał przechadzki w alejach, przypatrując się zalotnie spotykanym pięknym niewiastom.

I nagle zauważył damę wytwornie ubraną, która od pewnego czasu szła przed nim. Była w kwiecie wieku a toaleta jej wydawała upajającą woń fiołków.

— Śliczna osoba.... — zauważył w duchu p. Moutardon i szedł za nią.

Ogarnęła go nieprzemożona chęć nawiązania rozmowy, ale krępowała nieśmiałość przybysza z prowincyi. Szukał z trudem przedmiotu do rozpoczęcia rozmowy. gdy wtem przypadek przyszedł mu z pomocą: dama opuściła parasolkę. Moutardon podbiegł natychmiast, parasolkę podniósł i z ukłonem podał ją właścicielce.

— Dziękuję panu. — rzekła ona z wdzięcznym uśmiechem.

— To raczej ja powinienem złożyć dzięki szczęśliwemu trafowi. który mi pozwolił usłużyć pani...

Notaryusze odznaczają się zwykle grzecznością.

— Jesteś pan niezmiernie uprzejmy....

— A pani nieskończenie łaskawa....

Lody były przełamane.

Moutardon poprosił o pozwolenie towarzyszenia w przechadzce.

— Kiedy ja wracam już do domu — zauważyła piękna pani.

— A zatem chciej mi pani pozwolić towarzyszyć sobie do mieszkania — zawołał Moutardon już całkowicie oczarowany.

— Kiedy.... jestem zamężna.

— Cóż to szkodzi? To tembardziej będzie interesujące — odparł Moutardon z miną zupełnie już zuchwałą.

— Zresztą — rzekła dama — może pan być spokojny, mego męża w domu pewnie nie ma.

Zatrzymała się przed kamienicą przy ulicy Saint-Honoré. Na trzeciem piętrze wprowadziła notaryusza do pięknie urządzonego saloniku.

— Chciej pan usiąść — ozwała się wskazując mu kanapkę, na której Moutardon bez ceremonii zajął miejsce.

Ona zaś zdejmowała kapelusz.

— Ach, mój Boże! — zawołała nagle — słyszę kroki mego męża; myślałam, że jest w swojej pracowni; zdaje mi się. nie powiedziałam panu, że jest fotografem.

— To rzecz niezbyt przyjemna! — rzekł Moutardon. już nieco zbity z tropu.

— Jest zazdrosny jak Otello! — dodała piękna pani — gdyby cokolwiek podejrzywał, zabiłby pana....

— Wolałbym odejść.... — ozwał się Moutardon, powstając z miejsca.

— Niepodobna, oto właśnie nadchodzi...

— Tom się ładnie ubrał! — rzekł notaryusz — ale to pani wina!...

— Cicho pan bądź i pozwól mi działać — przerwała piękna pani. — Powtarzaj pan to, co ja powiem.... tu idzie o życie!

— A to awantura! — westchnął Moutardon drżący.

Mąż wszedł i rzucił na notaryusza spojrzenie nic dobrego nie zapowiadające.

— Kto jest ten pan? — zapytał.

— Tego pana spotkałam w alejach.... Zapytał o twój adres, chce bowiem się fotografować.

— Kuta baba! — pomyślał notaryusz. nabierając nieco odwagi.

— A tak? — zawołał mąż — pan chce się fotografować? — I spojrzał już łagodniej.

— Tak, panie — potwierdził Moutardon — chciałbym się fotografować....

— Fotografia artystyczna, szanowny panie, w najlepszym rodzaju.... bez konkurencyi! Teraz właśnie jestem wolny.

Dama: Pan życzy sobie mieć gabinetowe fotografie.... cały tuzin.

Fotograf: Ile pozycyj?

Dama: Pan życzy sobie tuzin w pozycyi stojącej, a tuzin w siedzącej.

Fotograf: Pewnie także tuzin biustów.... Już ja wiem, czego pan sobie życzy.

Moutardon (nieśmiało): Wystarczyłby tuzin....

Dama (głosem cichym): Mów pan to samo, co ja, inaczej obudzisz pan podejrzenia...

Moutardon: A więc tak.... trzy tuziny.

Fotograf: Prócz tego oczywiście trzy tuziny zwykłego formatu wizytowego: to znaczy razem tuzinów sześć....

To rzekłszy, „artysta" przeszedł do sąsiedniego pokoju.

Dama: No, dzięki Bogu! uszliśmy niebezpieczeństwa....

Moutardon: Tak.... zapewne.... ale co ja pocznę z takiem mnóstwem fotografij?

Dama: Rozdasz je pan przyjaciołom.

Fotograf wraca.

— Proszę zająć miejsce — powiada do Moutardona — ale czas jest nieco mglisty.

Moutardon (z żywością): Ma pan słuszność; zatem przyjdę innym razem; wolę innym razem....

Fotograf (brwi marszcząc): Innym razem? co to znaczy? Przecież przyszedłeś pan tu po to tylko. przypuszczam, aby się fotografować?

Moutardon: Bezwątpienia, — lecz skoro pan sądzi, że światło....

Fotograf: O, to niema wielkiego znaczenia; będziesz pan musiał dłużej pozować, — nic więcej.

Moutardon staje przed aparatem.

Fotograf: Proszę przybrać pozę naturalną. Umieć upozować klienta, na tem polega cała sztuka fotografa. Nie chwaląc się, w tej właśnie sztuce jestem mistrzem.

Moutardon: Widzę to.

Fotograf: Nie przybierajże pan pozy wymuszonej; pozwól rękom opadać naturalnie; proszę podnieść głowę bez sztywności i patrzeć przed siebie swobodnie, z uśmiechem.

Moutardon czyni grymas, mający być uśmiechem.

Fotograf: Ależ nie tak! Wyglądałbyś pan jak idyota; niech się panu zdaje, że patrzysz na przedmiot, który sprawia przyjemność, na piękną kobietę naprzykład.

Moutardon ugrzeczniony: Na przykład na — panią!

Fotograf: Na moją żonę? O tego panu zabraniam. Patrz się pan na ścianę. Nie ruszajmy się teraz... Tak... Już skończone. Proszę usiąść.

Z kolei fotograf zrobił zdjęcie z Moutardona w postawie siedzącej, a potem z popiersia.

— Teraz — rzekł — niech pan spocznie. Udam się teraz do ciemnicy. dla wywołania.

Moutardon sam z damą: Mąż pani nie żałuje sobie. trzy pozy, sześć tuzinów!

Dama: Wolałbyś pan. aby cię zabił?

Moutardon: To już byłby szczyt wszystkiego!

Dama, podając Moutardonowi rączkę do pocałowania: — No, masz pan, grymaśniku!

Moutardon, całując rękę, bez uniesienia: Przyznam się, że gdybym był przypuszczał...

Dama: Nie jest pan grzeczny... Cicho! mąż nadchodzi...

Fotograf, wchodząc: Udało się doskonale. Jesteś pan niezmiernie podobny. Teraz zmienię objektyw, — będzie pan pozował do wizytówek...

I jeszcze trzy razy notaryusz pozować musiał.

Krug 90. Józef Skiba 95. Wiktor Heyn i Zacharyasz Kamm *false* Margules 15, Józef Reiss 9; oraz rezerwowy podoficer dr. Teodor Funiok. nadkompletowy w 1; w pułkach kawaleryi: Ernest Sluka 3 p. uł., Alfons Fritsch 10 drag., Jan Stätter z 3 uł. w 4 drag.; w pułkach artyleryi polnej: Adolf Mikulašek 29 p. armat polnych, Gustaw Jantsch 11 p. haubic, Jan Arnold i Leopold Plischek 10 dyw. art. konnej. Maksymilian Schwarz 33 p. armat polnych, Rudolf Liewald 33 p. armat polnych, Otto Reinitz 11 p. haubic. Jan Kostrzewski 2 dyw. ciężkich haubic, Stanisław Turski 1 dyw. art. konnej, Bernard Glaser 1 p. haubic, Karol Büttner 1 dyw. art. konnej, Michał Caputa i Józef Guzikowski 1 p. haubic, Leon Glas 3 p. armat polnych. Otto Freund 1 dyw. art. konnej, Antoni Keller 32 p. armat polnych, Fryderyk Becke 11 dyw. art. konnej, Józef Renz 11 dyw. art. konnej, Konstanty Gołębiowski 10 dyw. art. konnej, Jan Koch 11 p. haubic, Ernest Edhoffer 11 dyw. art. konnej, Ludwik Rosenhek 31 p. armat polnych. Franciszek Komarek 11 dyw. art. konnej, Czesław Górkiewicz 1 dyw. art. konnej. Roman Medwicz 1 p. armat polnych, Emil Putze 1 dyw. art. konnej, Konrad Ritter 11 p. haubic, Józef Wurts 33 p. armat polnych, Emil Bunzl 31 p. armat polnych, Alfred Walz 33 p. armat polnych. Fryderyk Wotzilka 31 p. armat polnych, Leopold Kaff 11 dyw. art. konnej, Alfred Popper 33 p. armat polnych; oraz rezerwowy podoficer Karol Hückel 1 dyw. art. konnej. (C. d. n.)

Sprawy krajowe.

(Unormowanie wykonywania przepisów ustaw budowniczych).

☐ Przy sposobności załatwiania rekursów w sprawach budowlanych przekonał się Wydział krajowy, że postępowanie władz budowniczych 1. instancyi w bardzo wielu wypadkach nie odpowiada pod względem formalnym odnośnym przepisom ustaw budowniczych. Tyczy się to przedewszystkiem orzeczeń konsensowych, które częstokroć bywają wydawane bądź bez poprzedniego komisyjnego dochodzenia na miejscu, bądź też bez zachowania przy dochodzeniu wszystkich ustawowych formalności, wskutek czego orzeczenia te bywają w toku instancyi dla istotnych braków w postępowaniu uchylane, a co zatem idzie, ostateczne merytoryczne załatwienie sprawy ulega dłuższej zwłoce ze szkodą dla stron.

Wprawdzie niektóre wydziały powiatowe, zwłaszcza w ostatnich czasach, dokładają usilnych starań celem skłonienia zwierzchności gminnych do należytego przestrzegania przepisów ustawowych, — na ogół jednak wiele jeszcze w tym względzie pozostaje do zrobienia, celem uchylenia tych nieprawidłowości.

Wydział krajowy wezwał wydziały powiatowe, aby celem zapewnienia stronom słusznego i szybkiego załatwienia sprawy. zgodnie z zasadami dobrej i sprężystej administracyi, wydały do zwierzchności gminnych pouczenie i ze swej strony czuwały nad ścisłem przestrzeganiem przepisów ustawy. Wydział krajowy zwrócił uwagę, iż podług postanowień zawartych we wszystkich u nas obowiązujących ustawach budowniczych, każde orzeczenie i zarządzenie władzy I. instancyi opierać się winno na wynikach poprzedniego protokolarnego dochodzenia komisyjnego, przeprowadzonego na miejscu z przybraniem fachowego organu, a w braku tegoż z przybraniem nieinteresowanego znawcy lub znawców i przy udziale wszystkich stron interesowanych, które w tym celu winny być o terminie dochodzenia w należytym czasie i w należyty sposób powiadomione.

Jeśli idzie o załatwienie podania o konsens na budowę, winna zwierzchność gminna przedewszystkiem rozpatrzeć, czy podanie i dołączone do niego plany odpowiadają wymaganiom ustawowym.

W razie gdyby plany budowy nie odpowiadały przepisom ustawowym, jest rzeczą zwierzchności gminnej zażądać stosownego ich uzupełnienia.

Gdy idzie o budowę włościańskich domów mieszkalnych lub gospodarskich, wystarcza w myśl ustaw budowniczych ustna prośba o konsens, przeto, w razie wniesienia takiej prośby, obowiązana jest zwierzchność gminna spisać bezpłatnie protokół z wymienieniem wszystkich powyższych szczegółów tak co do sytuacyi, jak i co do samej budowy. Na podstawie takiego podania, wniesionego na piśmie lub w formie protokołu, winna zwierzchność gminna najdalej do dni sześciu, a gdy idzie o budowę przy drodze publicznej, do dni 14 zarządzić komisyjne dochodzenie na miejscu. O terminie dochodzenia należy zawiadomić na piśmie za rewersem wszystkie strony interesowane, t. j. podającego o konsens i sąsiadów, a jeśli budowa ma być wykonana przy drodze publicznej, także i zarząd odnośnej drogi (ten ostatni przynajmniej na 8 dni przed odbyć się mającą rozprawą).

Dochodzenie komisyjne winien przeprowadzić naczelnik gminy, a w razie przeszkody jego zastępca. Dochodzenie to rozpocząć musi komisya od pomiaru na miejscu w obecności stron interesowanych dla stwierdzenia, czy podane przez podającego o konsens wymiary zamierzonej budowli i jej odległości od sąsiednich gruntów i budynków, względnie także od drogi publicznej, odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy. W razie niezgodności należy tę okoliczność przedstawić budującemu do oświadczenia i plan sytuacyjny odpowiednio sprostować. Z dochodzenia musi być spisany protokół, który mają podpisać wszystkie osoby biorące udział w dochodzeniu. Gdyby strona odmówiła podpisu, należy ten szczegół zaznaczyć w protokole z podaniem powodu odmowy. Na podstawie przeprowadzonego dochodzenia, winna zwierzchność gminna wydać do trzech dni stosowne orzeczenie na piśmie, a mianowicie:

W razie udzielenia konsensu należy wymienić szczegółowo warunki konsensu. Nadto, jeśli przy dochodzeniu sąsiedzi wnieśli zarzuty ze względów publicznych, których nie uwzględniono, także te zarzuty winny być w orzeczeniu wymienione, z podaniem motywów opartych na odnośnych przepisach ustawowych. Jeśli zaś przy dochodzeniu podniesiono zarzuty z tytułu prawno prywatnego, należy je również wymienić, stwierdzić, że nie dały się przy komisyi ugodowo załatwić i odesłać strony do drogi sądowej.

W razie odmówienia konsensu obowiązana jest zwierzchność gminna tę odmowę szczegółowo uzasadnić postanowieniami ustawowemi.

Orzeczenia konsensowe winny być doręczone na piśmie za rewersem wszystkim stronom interesowanym, t. j. tak proszącemu o konsens, jak i tym sąsiadom, którzy przy dochodzeniu podnieśli zarzuty i zarzutów tych nie cofnęli.

Podobny tok postępowania winien być zachowany przy wydaniu przez zwierzchność gminną decyzyi co do ewentualnego pozostawienia nadal budowy wykonanej bez konsensu lub wbrew konsensowi.

Wreszcie co do nakazu rozebrania budynku grożącego zawaleniem, jak i wogóle innych nakazów opartych na postanowieniach ustaw budowniczych, zwrócił Wydział krajowy uwagę, że mogą one być wydane również tylko po przeprowadzeniu protokolarnego dochodzenia przy współudziale stron interesowanych i że podług obowiązujących przepisów ustawowych wykonanie takich nakazów z urzędu może nastąpić dopiero po ich prawomocności i to jedynie wtedy, jeśli właściciel budowy, pomimo nałożenia nań kary za niedotrzymanie pierwszego terminu i pomimo wyznaczenia drugiego terminu, nie dopełnił i w tym drugim terminie polecenia władzy budowlanej.

Na Węgrzech.

W towarzyskim klubie narodowym w Budapeszcie — w jaki przeistoczyła się centrala dawnych liberałów — odbyło się d. 5 b. m. zebranie, na którem b. minister Albin hr. Csaky wystąpił jako gorący rzecznik nowego gabinetu, apelując gorąco do członków zebrania, by z całych sił poparli dr. Lukacsa. Usiłowania tego męża stanu — mówił hr. Csaky — owiane szczerym patryotyzmem, zasługują na to; każdy trzeźwo myślący i przyzwoity polityk musi mi przyklasnąć, wskazuję bowiem jedyną drogę. na której dojść można do zażegnania politycznego przesilenia. Dr. Lukacsowi obce są wszelkie zaborcze dążności; chce on tylko dojść do porozumienia z Sejmem. Nowych wyborów chwyci się dopiero jako ostatecznego środka, jeśliby okazało się. że pozyskanie Sejmu jest wręcz niemożliwe.

Na uwagę kilku mowców, że dr. Lukacs może prędzej, czy później znaleźć się w tem samem fałszywem położeniu, co dr. Wekerle, ponieważ i jego programowi, opartemu na porozumieniu ze stronnictwem niezawisłości, można uczynić zarzut, iż jest nieszczery — oświadczył hr. Csaky, że nazbyt dobrze zna dr. Lukacsa, by choć na chwilę przypuszczać, iż uprawiać on zechce politykę nieszczerą. Zresztą. gdyby nie udało się nawrócić partyi niezawisłości na drogę polityki realnej, to nowe wybory będą miały na celu tylko utworzenie nowego bloku zwolenników haseł z r. 1867.

Przeciwko wywodom hr. Csakyego wystąpił namiętnie Stefan hr. Tisza. Zaznaczył on, że uważa to za wielką ofiarę ze strony dr. Lukacsa, iż podjął się misyi, którą mu powierzono. Mowca ubolewałby, gdyby ktokolwiek z członków narodowego klubu towarzyskiego chciał pójść za przykładem dr. Lukacsa, sprowadziłoby to bowiem rozłam w obozie dawnych liberałów.

Nie jest moim zamiarem — wywodził hr. Tisza — wpływać na kogokolwiek i odciągać dr. Lukacsowi stronników. zaprotestować jednakowoż muszę przeciwko temu, by z narodowego klubu towarzyskiego czyniono główną kwaterę i lokal werbunkowy nowego rządu. Niechaj, komu się to podoba, idzie ramię w ramię z dr. Lukacsem; ale niechże, kto to zrobi, pozostać zechce zdala od narodowego klubu towarzyskiego, w przeciwnym bowiem razie zmuszony byłbym unikać tego klubu i noga moja nie postałaby tu więcej.

Dalej oświadczył hr. Tisza, że rząd wierny hasłom z r. 1867, a opierający się na stronnikach r. 1848, uważałby za wybór zupełnie chybiony i za niesmaczną spekulacyę polityczną, której żadną miarą nie mógłby udzielić swego poparcia.

Z tem zapatrywaniem zgodziła się większość uczestników zebrania.

W kołach politycznych sądzą, że wystąpienie hr. Tiszy znacznie utrudni zadanie dr. Lukacsowi. Nie było to dla nikogo tajemnicą, że między tymi dwoma mężami stanu wyłoniły się różnice zapatrywań. nigdy jednakowoż dotąd nie odbiły się one tak jaskrawo.

Co do prowizoryum budżetowego, to narodowy klub towarzyski postanowił, by członkowie jego głosowali za prowizoryum, o ile uchwała miałaby na celu dalsze prowadzenie rokowań i uporządkowanie stosunków.

Ataku hr. Tiszy nie pozostawił dr. Lukacs bez odpowiedzi.

Mianowicie miał wyrazić się dr. Lukacs, jak następuje: Cenię wysoko poparcie hr. Tiszy, a byłbym mu zobowiązany, gdyby chciał się zachowywać przynajmniej biernie wobec moich usiłowań. Jednakowoż zajęte przezeń stanowisko nie wpłynie na to, bym się zawahał w mem przedsięwzięciu.

Magyar Orszag donosi, że, aby osłabić oświadczenie Tiszy, hr. Albin Csaky powiedział, iż tak bardzo zgadza się na usiłowania Lukacsa doprowadzenia do pokojowego porozumienia między Koroną a parlamentem, że w razie potrzeby zdecydowany jest przyjąć tekę w gabinecie Lukacsa.

Pester Lloyd tak komentuje oświadczenie Tiszy: Hr. Tisza potępił ostro zamiar dr. Lukacsa połączenia się z politykami, stojącymi na gruncie r. 1848, chociaż zbrodnię tę dawno wspaniałomyślnie przebaczył najzaciętszym zwolennikom r. 1867, Wekerlemu, Andrassemu, Daranyemu i in. Nie chce on mieć nic wspólnego z temi usiłowaniami, ale nikt mu tej wspólności nie zaofiarował. Groził nawet wystąpieniem z narodowego klubu towarzyskiego, gdyby klub oświadczył solidarność z Lukacsem i tak się zachował, jak gdyby chciał zabronić tym członkom part[ii] staroliberalnej uczęszczania do tego klub[u], którzy wstąpiliby do gabinetu Lukacsa. Zdaje się jednak, że Tisza sam uczuł, iż temperament zbytnio go uniósł. bo później starał się osłabić swoje słowa.

Budapeszt. D. 5 b. m. odbyła się dłuższa narada ministeryalna, po której dr. Wekerle konferował z Kossuthem.

Prezes gabinetu dr. Lukacs prowadził dalej d. 6 b. m. rokowania z upatrzonymi politykami i rokowania te zbliżają się ku końcowi.

Węg. Biuro koresp. zostało upoważnione ze strony kompetentnej do oświadczenia, że doniesienia pewnych pism, jakoby niektórzy politycy nie przyjęli zaofiarowanych sobie przez dr. Lukacsa tek, nie odpowiadają prawdzie. Wszyscy ci, których dr. Lukacs obrał na członków swego gabinetu, przyjęli zaofiarowane teki.

Minister oświaty hr. Apponyi na zapytanie, jakie zajmuje stanowisko wobec gabinetu dr. Lukacsa, oświadczył, że całym swym wpływem będzie się starał pozyskać partyę Kossutha dla uchwalenia prowizoryum budżetowego.

Na zapytanie krajowego związku przemysłowców węgierskich, czy subwencye przyznane na popieranie przemysłu także i podczas stanu *ex lex* będą wypłacane, odpowiedział sekretarz stanu Sterenyi, że wypłata subwencyj związanych ze ścisłym terminem nie będzie wstrzymana.

KRONIKA.

Lwów, 7 stycznia.

— **Kalendarz.**

Sobota (8 stycznia):

Seweryna Opata. — Mścisława. — Sobor P. Bohor.

Wschód słońca o godzinie 7·21 rano, zachód słońca o godzinie 3·41 po południu.

— **Związek Towarzystw popierania przemysłu domowego pod protektoratem Najd. Arcyksiężnej Maryi Józefy.** Jednym z działów społecznej pracy wytwóczej, którymi zajmuje się gorliwie Ministerstwo robót publicznych od pierwszej chwili powstania swego, jest bogata w Austryi, a zwłaszcza w krajach słowiańskich — dziedzina przemysłu domowego.

Austryacki przemysł domowy, a szczególnie dział pracy kobiet i sztuki ludowej, cieszył się od dawna uznaniem i wziętością na wszechświatowych rynkach zbytu, zdobywając chlubne świadectwo dla artystycznego zmysłu i pilności, którymi odznaczają się zwłaszcza ludy słowiańskie w krajach Monarchii austryackiej.

Obecnie dzięki opiece i poparciu materyalnemu, jakiego udziela Państwo usiłowaniom rozwijanym na tem polu przez organizacye społeczno-gospodarcze, otwierają się dla austryackiego, a także i dla naszego przemysłu domowego szerokie widoki wzrostu i rozwoju.

Szczególnie pięknie rozwinął się w Austryi dział koronkarstwa, dla którego przedtem Ministerstwo oświaty przez utworzenie centralnego kursu koronkarskiego — a obecnie Ministerstwo robót publicznych przez przekształcenie tego kursu na wielki doskonale urządzony Zakład państwowy przemysłowo-domowej pracy kobiet, stworzyły podwaliny trwałego rozwoju i udoskonalenia.

Szef sekcyi Ministerstwa robót publicznych dr. Adolf Müller, przeszedłszy na to stanowisko w czasie utworzenia tej władzy z Ministerstwa oświaty, objął w dalszym ciągu opiekę nad całym działem zawodowego przemysłowego kształcenia, a ze szczególnem umiłowaniem poświęca uwagę rozwojowi koronkarstwa, jako bogatej gałęzi sztuki ludowej.

Dzięki inicyatywie wspomnianego państwowego Zakładu przemysłowo-domowej pracy kobiet i poparciu szefa sekcyi dr. Müllera, sprawa rozwoju przemysłu domowego w Austryi weszła w ostatnich dniach w nowe stadyum, rokujące coraz lepsze widoki. Utworzony bowiem został państwowy Związek Towarzystw zajmujących się przemysłem domowym w poszczególnych krajach.

Protektorat nad tym Związkiem, którego pierwsze konstytuujące zebranie odbyło się w ubiegłą środę w Wiedniu, objęła Najd. Arcyksiężna Marya Józefa, Wdowa po ś. p. Arcyksięciu Ottonie, zajmująca się dotychczas z całym zapałem rozwojem przemysłu koronkarskiego w Dalmacyi.

We wspaniałym gmachu państwowego Zakładu przemysłu kobiecego przy Blattgasse zebrało się liczne grono założycieli Związku w obecności Najd. Arcyksiężnej protektorki i Jej świty: damy Dworu margrabiny Pallavicini, hr. Attems, hr. Zamoyskiej, ochmistrza dworu hr. Salm, znanej pionierki przemysłu domowego Galicyi Maryi ks. Lubomirskiej z córką, P. Ministra robót publicznych J. E. dr. Ritta, szefa sekcyi dr. Müllera, radców sekc.: bar. Klimburga, dr. Luxardo, grona pań z arystokracyi wiedeńskiej i kierujących urzędników Zakładu.

Galicyjskie Towarzystwo reprezentowali dyrektor Ligi Pomocy przemysłowej Olszewski i dyrektor krajowego Związku przemysłowego p. Szczepański.

Moutardon: Czy to już skończone? Mam doprawdy tego dosyć.

Fotograf, bardzo uprzejmy: Skończyłem, dziękuję panu; jestem pewny, że będzie pan zadowolony.

Moutardon: O, nie wątpię.

Fotograf, do małżonki: Napisz rachunek dla pana.

Dama: Natychmiast, mój drogi: Trzy tuziny gabinetowych, po pięćdziesiąt franków. to jest: sto pięćdziesiąt franków; trzy tuziny wizytowych po trzydzieści, to czyni dziewięćdziesiąt franków — razem: dwieście czterdzieści franków.

Fotograf: Płaci się z góry, gotówką.

Moutardon, wyjmując pulares: Trochę za drogo...

Fotograf z godnością: Zwracam pańską uwagę, że każda fotografia, wychodząca z mojej pracowni, nosi mój podpis.

Moutardon, płacąc: Proszę: dwieście czterdzieści franków! *(na stronie):* Dalipan niezwykła zdobycz!

Fotograf: Gdzie odesłać fotografie? Do domu?

Moutardon aż się wzdrygnął. Do domu, niechże Bóg broni! — pomyślał. Ładnąbym miał scenę z moją magnifiką! — I podał adres jednego ze swoich przyjaciół.

Fotograf: Liczę na to, że pan będzie łaskaw polecić mnie swoim przyjaciołom i znajomym. Oto kilka moich biletów:

Fotografia artystyczna Grobichet
Reprodukcye wszelkiego rodzaju
Zdjęcia dzieci momentalne
Za podobieństwo ręczy się.

— Klisze — dodał fotograf — zachowuję, a gdybyś pan życzył sobie więcej odbić...

— Możesz liczyć na to! — mruknął Moutardon, zmykając co rychlej.

A po jego odejściu małżonkowie spojrzeli na siebie i parsknęli śmiechem. podskakując wesoło.

— Udało się z tym idyotą! — rzekł fotograf.

Dama, spoglądając na zegar: Nie jest jeszcze zbyt późno. Wyjdę teraz znowu, a może nadarzy się i drugi podobny.

Po wyczerpującem przedstawieniu celów i zadań, jakie ma projektowany Związek, przez dyrektora Zakładu wiedeńskiego dr. Fryd. Minkusa, nastąpiło przyjęcie statutów i regulaminu, wybór zarządu, poczem przedstawiono Najd. Arcyksiężnej protektorce reprezentantów poszczególnych Towarzystw krajowych, które zgłosiły przystąpienie do Związku.

W rozmowie, którą Najd. Arcyksiężna zaszczyciła dyrektora Olszewskiego, wypytywała się szczegółowo o stosunki przemysłu domowego w Galicyi, o wpływ braku zarobku na emigracyę i o dotychczasowe zabiegi Ligi pomocy przemysłowej około obudzenia pracy przemysłowo-domowej i t. p.

Świeżo utworzony Związek ma, przy zachowaniu zupełnem samorządu i właściwości poszczególnych Towarzystw i ich terenów działania, pomagać przedewszystkiem do łatwiejszego zbytu wyrobów przemysłu domowego, między innemi, przez stworzenie w Wiedniu głównej centrali sprzedaży, popartej środkami Państwa i stojącej pod kontrolą państwowego Zakładu przemysłowo-domowej pracy kobiet.

— **U K. Chłędowskiego.** Czytamy we *Fremdenblacie*: „We wspaniale urządzonem mieszkaniu w IV. dzielnicy Wiednia, które pod każdym względem uchodzić może za muzeum i które wybornie odzwierciedla estetyczną i artystyczną duszę znakomitego uczonego — najlepiej poznać można słynnego autora wielkich kulturno-historycznych dzieł „Siena", „Dwór w Ferrarze" i „Rzym", JE. Kazimierza Chłędowskiego. Odsunął się on zupełnie od polityki — jak twierdzi — raz na zawsze i nieodwołalnie; zresztą wśród tylu nieoszacowanych skarbów sztuki, prześlicznych obrazów, wazonów i cacek, rzeczywiście polityka nie byłaby pożądanym gościem. Kto raz odetchnął łagodnem, ciepłem powietrzem ubiegłych stuleci, kto zdołał tak wtajemniczyć się w piękno włoskiej kultury, ten nie może zachwycać się polityką w praktyce. Ani też na jedną chwilę nie żałował p. Chłędowski, że Minister ustąpił miejsca historykowi kultury. W obecnej pracy znajduje on zupełne zadowolenie.

„I będę pracował dalej" — mówił JE. Chłędowski do naszego sprawozdawcy — „oswoiłem się już z XV., XVI. i XVII. stuleciem i poznałem je tak dokładnie, że mam tam samych znajomych". Pragnie zatem skorzystać z tych znajomości i napisać o Włoszech cały szereg dzieł jeszcze. Pokazał nam następnie portrety z dzieła pt. „Rzym", a między innymi portrety takie, które nikomu nie są znane, np. portret słynnego finansisty z epoki renesansu Agostina Chigi. Zawdzięcza to p. Chłędowski swym przyjaciołom, których sporo ma w Rzymie, gdzie spędza przeważną część roku. Znają go tam jako wielbiciela starej Romy. Z zapałem rozwodzi się o włoskiej stolicy, którą nazywa najbardziej zajmującem miastem na świecie: o eleganckiej publiczności; o piękności kobiet. „Uważam Rzym obok Nizzy i Kairu za miasto, w którem spotkać można najbardziej elegancką publiczność i najpiękniejsze kobiety — opowiadał p. Chłędowski. — Piękno interesuje mnie w każdej postaci, jestem zatem również wielbicielem pięknych kobiet".

Słowa te wypowiada 66-letni K. Chłędowski z zapałem prawdziwie młodzieńczym. Rzecz prosta, iż nikt nie daje wiary, by miał on już lat tyle. Z humorem przytacza Ekscelencya wypadki licznych nieporozumień z powodu, że przypisywano mu lat 45 — a czasem nawet nie więcej jak 40. Tę wytrwałą młodość zawdzięcza jedynie temu, iż przez całe życie hołdował ideałowi piękna, ideałowi, który nazywa najpiękniejszym, najlepszym i najszlachetniejszym skarbem duszy ludzkiej".

— **Bal prasy.** Komitet balu prasy, zapowiedzianego na dzień 1 lutego w salach Filharmonii, podaje do wiadomości, że rozpoczęła się już sprzedaż biletów do lóż mezaninowych, I. i II. piętra, oraz krzeseł II. piętra. Nabywać można bilety u skarbnika Towarzystwa dziennikarzy polskich, redaktora Aleksandra Milskiego (Akademicka 10, II. piętro), codziennie od godziny 3—6 po południu.

— **Z krakowskiej Akademii Umiejętności.** Posiedzenie wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek, 10 b. m., o godzinie 6 wieczorem. Porządek dzienny: 1. dr. M. A. Kurpiel: „Jan Dantyszek, życie i działalność". Cz. I. (1485—1524); 2. dr. Adolf Chybiński: „Tabulatura organowa Jana z Lublina z r. 1540". Cz. I.; 3. dr. A. Chybiński: „Teorya mensuralna w polskiej literaturze muzycznej z pierwszej połowy XVI. stulecia". — Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

— **Konkurs** na dożywotnie stypendyum z fundacyi ś. p. dr. Józefa Malinowskiego w kwocie 600 kor. rocznie ogłasza Kasyno miejskie we Lwowie. Ubiegać się o to stypendyum mogą literaci i artyści zasłużeni, bez różnicy płci, urodzeni w Galicyi lub W. Ks. Krakowskiem, wyznania rzym.-kat., narodowości polskiej, którzy wskutek choroby, kalectwa lub podeszłego wieku w zawodzie swoim pracować nie mogą i znajdują się bez środków do utrzymania. Udokumentowane podania należy wnosić do wydziału Kasyna miejskiego we Lwowie, w terminie do końca stycznia 1910.

— **Z Koła literacko-artystycznego** donoszą, że bal maskowy, który budzi wielkie zainteresowanie w szerokich kołach lwowskiego towarzystwa, odbędzie się nie, jak mylnie podano 29 b. m., lecz 5 lutego b. r., t. j. w ostatnią sobotę tegorocznego karnawału.

— **Z Kasyna urzędniczego.** W sobotę, 8 b. m., o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w lokalu Kasyna (Rynek 9) „Pierwszy wieczór karnawałowy". Lista, na którą wszyscy, chcący wziąć udział w zabawie, bezwarunkowo wpisać się winni, otwarta do piątku.

— **Z Kasyna miejskiego.** W poniedziałek, 10 b. m., „wieczór kwartetowy" galic. Towarzystwa muzycznego. Bilety wydaje kancelarya Kasyna miejskiego od godz. 5 do 9 wieczorem.

— **Setną rocznicę urodzin Chopina** obchodzić postanowił — jak już wiadomo — Lwów bardzo uroczyście. Będzie to święto narodowe, które dzięki współuczestnictwu w niem znakomitego wirtuoza Ignacego Paderewskiego, i pod względem artystycznym stanie na poziomie, godnym pamięci Chopina. Wczoraj po południu zebrał się w tej sprawie w sali Towarzystwa muzycznego Komitet ściślejszy, który pod przewodnictwem JE. Aleksandra Tchorznickiego obradował godzin kilka, omawiając wyczerpująco zasadniczą myśl uroczystości Chopinowskiej, jej granice i program.

Po dłuższej dyskusyi uchwalono jednomyślnie, że obchód ma być narodowy, poczem ukonstytuował się Komitet, wybierając przewodniczącym przez aklamacyę JE, Aleksandra Tchorznickiego, a zastępcami przewodniczącego pp. Adama Krechowieckiego i Mieczysława Sołtysa. Z kolei uzupełniono Komitet przez wybór dalszych czternastu członków, oraz polecono pp.: dr. Gruderowi, Niewiadomskiemu, Rollomu i Sołtysowi przygotować na najbliższe posiedzenie Komitetu, które odbędzie się w ciągu przyszłego tygodnia, bodaj w głównych zarysach projekt programu uroczystości Chopinowskich we Lwowie i w kraju.

△ **Zgubiono:** złotą obrączkę z napisem I. R. 11 lipca 1891; w drodze z teatru złotą bransoletkę z dwoma wisiorkami; w ulicy Grodeckiej złoty zegarek z łańcuszkiem, wartości 260 koron.

△ **Znaleziono:** bagnet nr. 2462 żołnierza 80 pp.; w ulicy Jagiellońskiej bronzowy pulares, zawierający 20 kor.; w ulicy Zyblikiewicza biały zarękawek damski.

△ **Wypadek na budowie.** We środę na budowie domu przy ul. Sykstuskiej l. 33 zawaliło się rusztowanie, przyczem stojący na niem podmajstrzy murarski Wojciech Różycki spadł na ziemię i złamał prawą nogę. Pierwszej pomocy udzieliło mu pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Krwawa awantura.** W szynku Hermana Karmina przy ul. Rzeźnickiej wynikła we środę wieczorem sprzeczka między bawiącymi tam gośćmi Eugeniuszem Kieresem i nauczycielem muzyki Mieczysławem Czernym. Kłótnia zamieniła się wkrótce w bójkę, w czasie której Kieres pobił kijem bilardowym Czernego, a następnie ugodził go jeszcze scyzorykiem w piersi. Rannego opatrzyła stacya ratunkowa.

Epilog tej sprawy rozegra się przed kratkami sądowemi.

△ **Dwa złośliwe psy łańcuchowe** właściciela realności przy ul. Janowskiej l. 62 opadły wczoraj w nocy patrolującego w tej ulicy żołnierza policyjnego i podarły na nim płaszcz.

△ **Okradzenie trafiki.** W nocy ze środy na czwartek włamali się złodzieje do trafiki Izraela Diamanda przy ul. Batorego l. 26 i skradli znaczną ilość tytoniu, cygar, papierosów, znaczków pocztowych i stempli, oraz 20 kor. gotówką. Szkoda wynosi przeszło 1200 kor.

△ **Niezwykła zapłata.** W nocy ze środy na czwartek wsiadł w ulicy Kazimierzowskiej do dorożki Hersza Semisa jakiś mężczyzna i kazał się zawieźć za rogatkę Grodecką. Gdy dojechali do folwarku „Lewandówka", mężczyzna ów zatrzymał dorożkę, obił Semisa dotkliwie, a wyrwawszy jedną latarnię, uciekł z nią w pole.

△ **Trzech niebezpiecznych włamywaczy:** Jana Paara, Jana Wołoszyna i Maryana Rogoziewicza aresztowała dziś w nocy policya w jednym z szynków przy pl. Krakowskim. Znaleziono przy nich znaczną ilość tytoniu i cygar, oraz rozmaite narzędzia złodziejskie. Policya przypuszcza, iż aresztowani są członkami bandy, która w ostatnich dniach okradała lwowskie trafiki.

△ **Echa kradzieży worka z 14.000 kor. na głównym dworcu kolejowym we Lwowie.** Aresztowany przed kilku dniami przez tutejszą policyę młody mężczyzna pod zarzutem kradzieży w dniu 9 grudnia z. r. worka, zawierającego 14.000 kor., z głównego dworca kolejowego we Lwowie, nazywa się Bronisław Dzik, liczy lat 19 i był pocztylionem pocztowym.

W toku przeprowadzonych dochodzeń policyjnych wyszło na jaw, że Dzik w ostatnich czasach wydawał znaczniejsze kwoty na siebie, jakoteż na swą kochankę Julię Szumską, kobietę lekkich obyczajów. W czasie ubiegłych świąt Bożego Narodzenia miał wypranić dla znajomych libacye; miano również widzieć u niego znaczniejszą gotówkę.

Stwierdzono także, że Dzik karany już był 13-miesięcznem więzieniem za zbrodnię kradzieży.

Kochanka Dzika, Szumska, przesłuchana na policyi, podała, że na tydzień przed świętami dał jej Dzik 60 kor., przedtem zaś dwa razy po 20 kor.

Policya przypuszcza, iż Dzik jest jednym ze sprawców wspomnianej kradzieży.

Policya aresztowała również kochankę Dzika, Julię Szumską.

△ **Zamach samobójczy.** W realności przy placu Strzeleckim l. 2 usiłowała ubiegłej nocy odebrać sobie życie, napiwszy się spirytusu denaturowanego, zamieszkała przy rodzicach 16-letnia Leonia Z. Powodem zamachu samobójczego miała być zawiedziona miłość.

△ **Kronika policyjna.** Do składu gramofonów Chaima Bromsa przy ul. Działyńskich l. 3 włamał się onegdaj w nocy złodziej i skradł jeden gramofon, oraz 80 płyt, łącznej wartości 300 koron.

Cztery worki węgla, porzucone przez złodziei, znaleziono wczoraj w ogrodzie, przytykającym do realności przy ul. Grodeckiej l. 33.

Dozorcy realności przy ul. Małeckiego l. 10, Szymonowi Hajdamaszczukowi, skradziono wczoraj podczas drzemki popołudniowej z kieszeni spodni pulares z kwotą 40 kor.

Za kradzież pularesu z kwotą 36 kor. na szkodę Stefana Szupłaty aresztowała wczoraj policya na placu Krakowskim murarza Józefa Nowaka.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Tytus Niemczewski, aptekarz i burmistrz m. Śniatyna, w 65 r. życia;

w Krakowie, Walerya z Dudzikowskich Dołkowska, wdowa po sekretarzu sądu krajowego wyższego, w 70 r. życia;

w Podgórzu, Antoni Wittek, emer. starszy komisarz straży skarbowej, w 76 r. życia.

— **Wybuch w fabryce.** Z Morawskiej Ostrawy donoszą, że w fabryce wody sodowej Müllera w Gruszowie eksplodowały onegdaj zbiorniki gazowe. Trzech robotników poniosło śmierć, a jeden odniósł ciężkie rany.

— **Wypadek na kolei.** Dyrekcya kolei państwowych donosi: Z powodu niedostrzeżenia sygnału dystansowego, którego światło zgasił panujący w nocy z środy na czwartek orkan, najechał pociąg towarowy nr. 366 na stacyi w Zabłotowie na wozy pociągu nr. 487. Skutkiem założenia toru uszkodzonymi wozami, zarządzono przy wczorajszych pociągach rannych przesiadanie podróżnych.

— **Echa katastrofy kolejowej.** Według urzędowego spisu, liczba osób, które zginęły przy katastrofie kolejowej pod Uherskiem, wynosi 13, liczba zaś osób rannych ciężko lub lekko przeszło 50.

Wysokość szkody, powstałej dla Skarbu państwowego przez tę katastrofę, obliczają na dziesięć milionów koron.

— **Wypadek aeronautów.** Z Krotoszyna telegrafują: Jak donosi jedno z pism, balon drezdeńskiego Towarzystwa awiatycznego musiał wylądować koło wsi Buszno, przyczem 3 podróżnych zostało zranionych.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Koła literacko-artystycznego. Wieczór kolend i pieśni, zaaranżowany przez nowego kierownika artystycznego „Koła" p. Jana Pietrzyckiego, zgromadził w pięknej sali pasażu Mikolascha pokaźny zastęp doborowej publiczności, która z żywem zadowoleniem przysłuchiwała się produkcyom, darząc wykonawców zasłużonym uznaniem. Wieczór rozpoczął p. Pietrzycki zgrabną i barwną konferencyą o jednej z najstarszych polskich kolend, pochodzącej z wieku XV., której autorem jest Szczekno. Po kilku słowach wstępu ogólnego, w którym prelegent słusznie zaznaczył, że polskie kolendy należą do najpiękniejszych w literaturze światowej, zacytował wspomnianą w autentycznem brzmieniu, poczem wyjaśnił intencye autora, podnosząc zarazem niezwykłą prostotę i szczerość języka i myśli tkwiącej w tym pierwowzorze, niejako, polskiej kantyczki. Po tym wstępie nastąpiła część właściwa wieczoru, którego program wypełnił piękny śpiew p. Maryi Korabianki, p. Józefa Manna, oraz chóralne produkcye sympatycznego i dziarskiego „Hejnału" pod kierunkiem p. Slawicka. Wszyscy wykonawcy są znani z jak najlepszej strony i oceniani byli już niejednokrotnie na łamach *Gazety*. Podnieść jednakże wypada bardzo ładną interpretacyę pieśni u p. Korabianki (uczenicy p. Langie-Wysockiej), która kierowana umiejętną ręką daje słuchaczowi zupełne zadowolenie estetyczne. Więcej uwagi na dynamikę zwrócić powinien „Hejnał", przedstawiający się zresztą bardzo okazale ilościowo i doborem głosów. *(db).*

Polski autor na scenie wiedeńskiej. W sobotę odbędzie się w *Deutsches Volkstheater* w Wiedniu premiera komedyi Tadeusza Rittnera p. t. *Der dumme Jacob.*

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek, poraz 1 (wznowienie) „Romeo i Julia", tragedya w 5 aktach Szekspira; z p-ną Zielińską i p. Adwentowiczem w rolach tytułowych.

W sobotę, o godz. 3 po poł. dla młodz. szkol. „Balladyna", tragedya w 5 aktach Julj. Słowackiego z p-nią Siemaszkową w roli tytułowej.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem „Madame Butterfly", opera w 3 aktach Pucciniego; gościnny występ Henryka Drzewieckiego, artysty opery warszawskiej.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Sobota, Nowość! „Poznaj samego siebie", komedya w 3 aktach, Hervieu. Nowość; „Zwycięzca z pod Lodi", komedya w 1 akcie, Bernarda Shawa.

Niedziela, po poł. „Betleem Polskie". jasełka w 3 aktach napisał Lucyan Rydel.

Niedziela, wieczorem „Poznaj samego siebie", komedya w 3 aktach Hervieu. „Zwycięzca z pod Lodi", komedya w 1 akcie, Bernarda Shawa.

†

STANISŁAW PROKOPOWICZ.

Na pierwszą wiadomość o śmierci Wiceprezydenta krajowej Dyrekcyi skarbu śp. Stanisława Prokopowicza zebrał się wydział Towarzystwa galicyjskich konceptowych urzędników skarbowych na nadzwyczajne *ad hoc* zwołane posiedzenie, celem obmyślenia sposobów uczczenia pamięci zasłużonego członka Towarzystwa.

Po gorących słowach wspomnienia, któremi prezes uczcił pamięć i zasługi śp. prezydenta, położone około rozwoju i pomyślności Towarzystwa, a których zebrany w komplecie wydział wysłuchał stojąco, uchwalono jednomyślnie: 1. wydać zawiadomienia o śmierci śp. prezydenta, jako członka Towarzystwa i rozesłać je do wszystkich władz skarbowych w Galicyi; 2. wyrazić gorące współczucie pozostałej rodzinie; 3. złożyć na trumnie wieniec; 4. wziąć gremialny udział w pogrzebie; 5. u bramy cmentarza wziąć na ramiona trumnę ze zwłokami i zanieść na miejsce wiecznego spoczynku; 6. pożegnać zmarłego przemówieniem nad grobem; 7. uczcić pamięć zmarłego składką członków Towarzystwa na rzecz fundacyi zapomogowej dla wdów i sierot po konceptowych urzędnikach skarbowych; 8. urządzić nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego. Nabożeństwo to odbędzie się we środę, d. 19 stycznia b. r., o godz. 8 rano w kościele OO. Jezuitów.

*

Około godz. 3 po poł. ruszył olbrzymi kondukt z domu żałoby przy ul. Zyblikiewicza na cmentarz Łyczakowski. Na czele jego postępowały Siostry miłosierdzia, dalej duchowieństwo zakonne i świeckie wszystkich trzech obrządków; wreszcie Arcybiskup ks. Teodorowicz, biskup Bandurski i mitrat Bielecki w otoczeniu prałatów i kanoników.

Czterokonny karawan ze zwłokami ś. p. Prokopowicza poprzedzał wóz obwieszony wieńcami. Za karawanem postępowała rodzina Zmarłego, a za nią JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński; reprezentanci Ministerstwa skarbu: radca ministeryalny Gałecki, sekretarz ministeryalny Bialikiewicz, oraz z prezydyum Ministerstwa dr. Bauda, koncepista ministeryalny; Ich Ekscelencye Dawid Abrahamowicz, Leon hr. Piniński, Jan Lidl, wiceprezydent Namiestnictwa dr. Kleeberg, generalicya z komendantem korpusu na czele, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski, dyrektor kolei państwowych Rybicki, prokurator skarbu dr. Engel, Prezydent i Wiceprezydent sądu krajowego Bauch i Miłaszewski, prezes Towarzystwa kredyt. ziemsk. Kraiński, Prezydent miasta Ciuchciński z wiceprezydentem Eplerem, gremium urzędników Dyrekcyi skarbu w komplecie; reprezentanci Władz rządowych i autonomicznych, Uniwersytetu, Politechniki, Towarzystw i korporacyj.

Przy wynoszeniu zwłok z domu, pożegnał je chór pieśnią żałobną.

*

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Stanisława Prokopowicza, Wiceprezydenta krajowej Dyrekcyi skarbu, odbędzie się jutro, w sobotę, o godz. 9 rano w kościele parafialnym św. Mikołaja.

Rada miasta Lwowa.

Na początku środowego posiedzenia, któremu przewodniczył prezydent miasta p. Ciuchciński, zabrał głos przed porządkiem dziennym r. Neumann i postawił wniosek z żądaniem wezwania magistratu, aby w przeciągu czterech tygodni przedłożył plan regulacyi ulicy Krupiarskiej.

Prezydent miasta p. Ciuchciński zauważył, że w tej sprawie toczą się roko-

wania z właścicielami gruntów przy tej ulicy i skoro tylko zostaną ukończone, wynik ich poda mowca natychmiast do wiadomości Rady.

R. dr. Dwernicki zwrócił uwagę na znaczne w ostatnich czasach wzmożenie się żebractwa we Lwowie, mimo, iż Rada miejska uchwaliła podatek od widowisk, z którego dochód przeznaczono na złagodzenie nędzy ludzkiej. Mowca zwrócił się przeto do prezydyum miasta z prośbą o interwencyę, aby policya wydaliła ze Lwowa nie zasługujących na pomoc żebraków obcych.

Prezydent Ciuchciński przyznał, iż istotnie żebractwo wzrosło w ostatnich czasach, przyczem zauważył, iż wielu z tych żebraków jest zdrowych i zdolnych do pracy. Mowca zwróci się w tej sprawie do dyrekcyi policyi, celem wydania odpowiednich zarządzeń.

R. Blumenfeld nawiązując swe przemówienie do wniosku r. Neumanna, zauważył, iż Rada miejska powinna się raczej zająć dzielnicą żółkiewską, niż dzielnicą łyczakowską, na którą miasto wydało już miliony. Dzielnica żółkiewska jest zaniedbana i potrzebuje większej i natychmiastowej opieki. Zdaniem mowcy, należałoby wezwać magistrat, aby obmyślał środki, które przyczyniłyby się do podniesienia dzielnicy żółkiewskiej i przeniosły do niej ruch budowlany. W tym też duchu postawił r. Blumenfeld odpowiedni wniosek.

R. Riedl polemizując z przemówieniem poprzedniego mowcy, sprostował mylne jego twierdzenie, jakoby gmina wydała na dzielnicę łyczakowską miliony, gdyż za „takie miliony“ możnaby wykupić cały Łyczaków. Miliony wydało miasto na Kastelówkę, lecz nie na Łyczaków.

R. dr. Janik w interpelacyi, zwróconej pod adresem prezydyum miasta, podniósł opłakane stosunki sanitarne i bezpieczeństwa życia w kamienicach, wynajętych na II. szkołę realną, żądając, by prezydyum skuteczną interwencyą położyło kres tym stosunkom.

Po oświadczeniu prezydenta miasta p. Ciuchcińskiego, iż zastosuje się do życzenia interpelanta, przystąpiła Rada do porządku dziennego.

W myśl referatu wiceprezydenta dr. Aschkenazego uchwalono wytoczyć proces jednemu z dzierżawców dóbr miejskich o zaległy czynsz dzierżawny, a w myśl referatu r. Szydłowskiego, przyjęto do wiadomości zamknięcie rachunków miejskiej wystawy okazów przemysłu krajowego za lata 1907 i 1908 i uchwalono wynająć od p. Ksawery Strusińskiej realność przy ul. św. Marcina l. 35 za czynszem rocznym 7390 kor. na pomieszczenie woźniców zakładu czyszczenia miasta.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwaliła Rada wytoczyć proces spadkobiercom właściciela dóbr ś. p. Tytusa Korytyńskiego o wydanie legatu, zapisanego przez tegoż na rzecz Zakładu nieuleczalnych we Lwowie.

Z kolei, w myśl referatu r. dr. Obmińskiego, uchwaliła Rada zakupić od Banku austro-węgierskiego 41 kwadr. sążni po 300 kor. na regulacyę ul. Brajerowskiej.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania rzeczoznawców lasowych i ekonomicznych z lustracyi w r. 1906 lasów i folwarków, należących do gminy m. Lwowa i Zakładu im. św. Łazarza, poleciła Rada inspektorowi lasów miejskich p. Schuppowi, aby przerobił plany gospodarstwa w lasach miejskich w myśl wskazówek, zamieszczonych w sprawozdaniu wyż wspomnianych rzeczoznawców lasowych.

W myśl referatu r. dr. Stesłowicza uchwaliła z kolei Rada z dywidend kwocie 6000 kor., przypadających gminie lwowskiej od udziału w Towarzystwie dostaw rękodzielniczych dla c. i k. armii, przenieść 4000 kor. na udział miasta w tem Towarzystwie, a tem samem podnieść ten udział do kwoty 10.000 kor., zażądać wypłaty 2000 kor. gotówką i na przyszłość domagać się wypłaty dywidend kasie miejskiej natychmiast bez pozostawiania ich w Towarzystwie.

Po załatwieniu dwu drobnych spraw, przedłożył następnie r. dr. Adam sprawozdanie miejskiej Rady szkolnej okręgowej o stanie szkół miejskich za r. 1906/7. Omówiwszy je w wyczerpującym wywodzie, zakończył r. dr. Adam swój referat wnioskiem, o przyznanie autorowi tego sprawozdania, b. inspektorowi miejskiemu, a obecnie inspektorowi krajow. p. Bruchnalskiemu, remuneracyi w kwocie 800 koron, tudzież wyrażenia na piśmie tak p. Bruchnalskiemu, jak i wszystkim współpracownikom lwowskiej Rady szkolnej okręgowej w r. 1906/7, podziękowania i uznania za pracę około szkolnictwa ludowego.

W dyskusyi nad tą sprawą zabrał pierwszy głos r. dr. Janik i domagał się wprowadzenia we Lwowie jak najrychlej w życie parku Jordana i stworzenia szkół dla dzieci nierozwiniętych.

Po przemówieniach rr. Feldsteina, dr. Tomaszewskiego, Ihnatowicza i Jaworskiego, przyjęła Rada wszystkie wnioski referenta, oraz dodatkowe wnioski dr. Janika. Nadto uchwalono w myśl wniosku r. Ihnatowicza domagać się utworzenia we Lwowie posady trzeciego inspektora, a w myśl wniosku r. Jaworskiego wyrazić uznanie dentyście miejskiemu dr. Kaczorowskiemu za urządzanie konferencyj rodzicielskich o pielęgnowaniu zdrowia dzieci.

Na tem o godzinie 9·40 wieczorem zamknął prezydent miasta p. Ciuchciński posiedzenie jawne i zarządził tajne.

Na posiedzeniu tem uchwalono udzielić z miejskiego funduszu przemysłowego złotnikowi p. Seligowi Dawidowi Schiffmannowi pożyczki w kwocie 5000 koron.

OSTATNIA POCZTA.

* Zjazd Rady naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego odbędzie się w poniedziałek, 10 b. m., o godz. 10 przed południem w sali „Gwiazdy“ we Lwowie. Obrady będą poufne.

═ Najd. Arcyks. Fryderyk, który jako przedstawiciel Najj. Pana brał udział w pogrzebie zwłok w. ks. Michała — wyjechał wczoraj z Petersburga z powrotem do Wiednia. Również wyjechała austro-węg. deputacya pułkowa.

═ Na czwartkowem posiedzeniu Sejmu morawskiego zgłoszono wniosek, by posłom sejmowym przysługiwało prawo tych samych ulg kolejowych, co urzędnikom państwowym.

Zastępcy wszystkich morawskich Towarzystw urzędników prywatnych wręczyli marszałkowi krajowemu, jego zastępcy, oraz przewodniczącym klubów sejmowych memoryał, w którym protestują przeciwko zamierzonemu zaprowadzeniu krajowych dodatków do podatków od poborów.

═ W obecności cara odbył się d. 5 b. m. pogrzeb w. ks. Michała w kościele petropawłowskim w Petersburgu.

Tegoż dnia car Mikołaj przyjął w pałacu zimowym świty książąt zagranicznych, przebywających w Petersburgu z okazyi pogrzebu w. ks. Michała, oraz deputacye pułków zagranicznych armii, których w. książę był właścicielem. Między innemi jawiła się deputacya 26 pułku piech. austryackiej. Po przyjęciu powrócił car do Carskiego Sioła.

═ W obecności następcy tronu i innych książąt domu cesarskiego przyjął wczoraj w Berlinie cesarz Wilhelm chińską misyę marynarki. Na przemówienie przewodniczącego misyi, wychwalające waleczność i sprawność floty niemieckiej odpowiedział ces. Wilhelm przemówieniem, w którem oświadczył, że wyda polecenie, aby misya miała studya swe o ile możności ułatwione. Cesarz wyraził nadto nadzieję, że misya znajdzie w Niemczech wiele rzeczy naśladowania godnych, oraz, że przyjazne stosunki między Niemcami a Chinami będą wzmocnione.

═ Według doniesień dzienników, sekretarz stanu Knox wystosował okólnik do mocarstw, w którym proponuje, aby projektowany międzynarodowy trybunał morski otrzymał prawa i funkcye międzynarodowego sądu rozjemczego dla wszelkich spraw spornych w czasie wojny i pokoju.

Na tę notę sekretarz stanu otrzymał już kilka odpowiedzi przychylnych.

═ Król Karol rumuński udzielił prezydentowi ministrów Bratiano 3-tygodniowego urlopu. Bratiano, który zupełnie już wyzdrowiał, wyjechał wczoraj wieczorem zagranicę. Wczoraj był on na audyencyi u króla, który wręczył mu insygnia wielkiego krzyża Gwiazdy rumuńskiej i plakietę artystycznie wykonaną, na której przedstawiony jest król w mundurze niemieckiego marszałka.

Następca tronu ks. Ferdynand w sobotę pojedzie z żoną do Berlina, gdzie otrzyma insygnia, nadanego mu przez ces. Wilhelma, orderu Czarnego Orła.

═ Jak belgradzki *Dnevni List* twierdzi, odbyły się rokowania między rządem serbskim a bułgarskim, celem zwołania konferencyi bałkańskiej do Belgradu, a to dla uniknięcia pozoru, że akcya cała odbywa się pod protektoratem Bułgaryi. Ponieważ rokowania z Turcyą nie rozpoczęły się, nie można przewidzieć, jakie będzie w tej sprawie ostateczne stanowisko cesarstwa ottomańskiego.

═ Belgradzka *Politika* donosi, że na 50-letni jubileusz rządów ks. Mikołaja czarnogórskiego uda się do Cetynii następca tronu ks. Aleksander, ażeby księciu złożyć życzenia w imieniu króla Piotra. Także ks. Jerzy i ks. Helena udadzą się do Cetynii.

Doniesienia o zamierzonej podróży ks. Mikołaja do Petersburga, celem uzyskania zmiany postanowień o następstwie tronu, mianowicie na korzyść ks. Mirka, są zmyślone. Książę nie jedzie do Petersburga, ani wogóle zagranicę, i obecnie znajduje się z rodziną u następcy tronu w Antivari, gdzie spędzi święta Bożego Narodzenia (st. st.).

═ W greckiej Izbie deputowanych prezydent ministrów Mavromichalis uzasadniał na posiedzeniu d. 6 b. m. projekt ustawy o ustaleniu granicy wieku dla zastępców dyplomatycznych Grecyi. Postanowienia tej ustawy dotykają wszystkich obecnych posłów greckich, z wyjątkiem waszyngtońskiego, londyńskiego i sofijskiego.

Deput. Theotokis poruszył myśl ze względu na bliskie zamknięcie sesyi, aby minister skarbu przedłożył projekt, upoważniający rząd do zaciągnięcie pożyczki na prace w interesie ogółu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Sprawa Janiny Borowskiej.

Kraków, 7 stycznia. *(Pel. pryw.)*. Prezydyum sądu karnego ogłasza, że bilety na rozprawę Borowskiej wydawane będą dnia 10 b. m.

Kraków, 7 stycznia. *(Tel. pryw.)*. Ściślejszy komitet grunwaldzki odbył wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta Leo i uchwalił zaprosić grono współobywateli do współudziału w pracach. Uchwalono potworzyć potrzebne specyalne sekcye, jak kwaterunkową, dekoracyjną, pochodową itd.

Kraków, 7 stycznia. *(Tel. pryw)*. Na dyrektora mającej się otworzyć w czasie najbliższym filii akc. Tow. „Merkur“ proponowany jest p. Zygmunt Holzer, współwłaściciel firmy O. Holzer i Spka.

Kraków, 7 stycznia. *(Tel. pr.)*. W majątku swym Kryspinowie pod Krakowem zmarł w 88 r. życia Jan Skirliński, b. marszałek Rady pow. krakowskiej, prezes krakowskiego Tow. okręgowego rolniczego i prezes Tow. im. Kościuszki. W Radzie pow. krakowskiej zasiadał od chwili jej utworzenia. Brał żywy udział w pracach obywatelskich, należał do założycieli krakowskiej pow. Kasy oszczędności i był jednym z pierwszych jej dyrektorów.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, d. 9 b. m. w Kryspinowie.

Kraków, 7 stycznia. *(Tel. pr.)*. W mieszkaniu przy ul. Mickiewicza na Zwierzyńcu wczoraj Jan Kisielewski strzelił 5 razy z rewolweru do swego brata Seweryna, siedzącego przy fortepianie. Rodzina uciekła w popłochu. Jan Kisielewski jest człowiekiem młodym, cierpiał od pewnego czasu na silny rozstrój nerwowy. Wszystkie strzały trafiły. Rannego odwieziono do szpitala, gdzie zbadano, że rany nie są śmiertelne. Chorego umysłowo Jana odstawiono do zakładu obłąkanych.

Stanisławów, 7 stycznia. Z powodu zawiei śnieżnych zastanowiono ruch ogólny na szlaku Kołomyja-Stefanówka kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka z dniem 7 b. m. przypuszczalnie na przeciąg 24 godzin.

Wiedeń, 7 stycznia. Przy ciągnieniu losów kredytowych drugiej emisyi z r. 1889 główna wygrana 100.000 koron padła na s. 5698 nr. 25, 4.000 kor. na s. 6832 nr. 40.

Budapeszt, 7 stycznia. Przed kilku dniami dzienniki tutejsze i wiedeńskie doniosły, jakoby w pierwszej klasie pociągu pospiesznego na przestrzeni Leitschau-Bogumin znaleziono wisielca z półtora milionem rubli w kieszeni. Wiadomość ta nie polega na prawdzie, a odnieść ją należy do opowiadania pewnego konduktora, który słyszał, że na liniach kolei Północnej w pobliżu Bogumina popełniono samobójstwo w pociągu.

Budapeszt, 7 stycznia. *Pester Lloyd* donosi, że dr. Lukacs ukończył już prawie zupełnie prace około utworzenia gabinetu. Trudności nastręcza jedynie kwestya wyboru osobistości na ministra dla Chorwacyi i Slawonii. Lukacs prócz prezydyum obejmie finanse i ministerstwo *à latere*, sprawy wewnętrzne b. sekretarz państwa Emeryk Jakabffy, który prowadzić będzie prowizorycznie sprawy wyznań i oświaty, handel i rolnictwo obejmie Bela Serenyi, sprawiedliwość prez. senatu kuryi królewskiej Bela Bavrik. Skoro jutro znajdzie się kandydat na ministra Chorwacyi, utworzenie gabinetu będzie faktem dokonanym.

Poznań, 7 stycznia. *(Tel. pryw.)*. 19 b. m. odbędzie się tu narada komisyi kolonizacyjnej dla Prus Zachodnich. Głównym tematem obrad będzie obmyślenie środków przeciwdziałania polskim bankom parcelacyjnym.

Rzym, 7 stycznia. Ambasada austryacko-węgierska upoważniła „Agencyę Stefaniego“ do oświadczenia, że podane przez niektóre dzienniki włoskie i zagraniczne pogłoski o rokowaniach w sprawie kupna willi d'Este, będącej własnością Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, są bezpodstawne.

Rzym, 7 stycznia. W sprawie pogłosek o rzekomym buncie na jednym z okrętów wojennych, ministerstwo marynarki ogłasza komunikat, w którym oświadcza, że idzie tu o wypadek zwłoki w wykonaniu pewnego rozkazu ze strony załogi pocztowca „Volta“ z powodu, że załoga nie otrzymała urlopów noworocznych.

Paryż, 7 stycznia. *(Ag. Havasa)*. Z powodu wypadku na granicy między Tunisem a Trypolisem rząd francuski polecił swemu ambasadorowi w Konstantynopolu, by zażądał od rządu tureckiego bezzwłocznego wydania władzom trypolitańskim instrukcyi, celem powstrzymania pochodu wojska tureckiego. Ambasador turecki w Paryżu wystosował podobną prośbę do swego rządu. Sądzą, że wypadek ten nie będzie miał następstw, bo rząd turecki dopiero niedawno w zasadzie objawił swą zgodę na rozpoczęcie rokowań w sprawie ostatecznego uregulowania granicy.

Foggia, 7 stycznia. W pobliżu tutejszego dworca pociąg ekspresowy zderzył się z towarowym. Trzy osoby poniosły śmierć, 15 rannych.

Split (Spalato), 7 stycznia. Eskadra francuska wczoraj o godzinie 4 po południu odpłynęła do Valony.

Londyn, 7 stycznia. Pierwszy lord admiralicyi Mac Kenna oświadczył w mowie, wystosowanej do wyborców swych, że wielka przesada w sprawie floty, to tylko manewry wyborcze; zapędy te są pozbawione wszelkiego uzasadnienia. Póki mowca pozostanie w urzędzie admiralicyi, nie cofnie się przed obowiązkiem uczynienia wszystkiego, aby flota zachowała należytą siłę do obrony państwa i jego handlu.

Londyn, 7 stycznia. Austin Chamberlain wygłosił w Birmingham mowę, w której głównie zwalczał twierdzenie premiera Asquita, że brak pracy w Niemczech jest większy, niż w Anglii.

Londyn, 7 stycznia. *Biuro Reutera* dowiaduje się, że rząd angielski dał do dyspozycyi 20.000 f. st. na cele wyprawy Scotta do bieguna południowego.

Londyn, 7 stycznia. Lloyd George wygłosił wczoraj mowę, w której oznaczył ostatnią mowę Balfoura jako ucieczkę zrozpaczonego, który przegrywa batalię. Widząc, że reforma taryf nie znajduje zwolenników, próbuje Balfour wzbudzić obawę przed Niemcami. Jestto dla pokoju ogromnie niebezpieczna gra, a dyskredytuje nadto Balfoura jako przywódcę wielkiego stronnictwa. Postępowanie takie jest niebezpieczne dla pokoju światowego i haniebne dla angielskiego polityka.

Belgrad, 7 stycznia. *Veczerni Nov.* donoszą, że sprawa dostaw wojskowych przedstawia wielkie trudności, gdyż rząd niemiecki domaga się uwzględnienia przemysłu niemieckiego i daje korzystniejsze warunki od firm francuskich.

Belgrad, 7 stycznia. *Pravda* donosi, że w państwowych magazynach soli wykryto defraudacyę w wysokości 100.000 dinarów.

Tunis, 7 stycznia. *(Ag. Havasa)*. Między żołnierzami tureckimi a tunezyjskimi przyszło na granicy między Tunisem a Trypolisem do starcia w chwili, gdy tureckie wojsko regularne wkroczyło na teren, który Tunis uważa za terytoryum tunezyjskie. Wymieniono strzały, które jednak nikogo nie zraniły. Podobne wypadki zdarzały się już nieraz, bo granica między Tunisem a Trypolisem nie jest ściśle oznaczona.

Pożar pałacu królewskiego w Atenach.

Ateny, 7 stycznia. Straż pożarna przy pomocy wojska starała się pożar zlokalizować na najwyższe piętro środkowego budynku. Miano nadzieję, że pokoje królewskie uda się uratować. Także marynarze okrętów zagranicznych, stojących na kotwicy w porcie Faleron, współdziałali w akcyi ratunkowej. Pałac otaczają tłumy ludu.

Przypuszczają, że powodem pożaru jest krótkie spięcie.

Ateny, 7 stycznia. O północy przybył król z Tatoi. O godz. pół do 2 nad ranem ogień był już zlokalizowany. Boczne skrzydło pałacu pozostało nietknięte. Środkowy budynek, w którym mieściły się sale przyjęć, został zniszczony. Drogocenne trofea i pamiątki z wojen niepodległościowych zdołano uratować. W ludziach niema strat. Budynki nie były ubezpieczone, tylko meble (na sumę 1,200.000 fr.).

Ateny, 7 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby minister skarbu wniósł dwa projekty ustaw o pożyczkach, z których jedna wynosi 150 milionów i ma być użyta na budowę kolei.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Petersburg, 7 stycznia. Izba adwokacka w Helsingsforsie oświadcza, że rozstrzygnięcia nowego senatu są nieprawidłowe i wzywa wobec tego ludność, by odmówiła płacenia pewnych podatków.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k Urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 5 stycznia 1910

72 — 50 — 63 — 64 — 9

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 19 stycznia i 1 lutego 1910.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Konkurs

na posadę weterynarza miejskiego ogłasza niniejszem gmina miasta Janów koło Lwowa (stacya klimatyczna).

Płaca roczna wynosić będzie 1400 kor. w ratach miesięcznych z góry, tudzież wolne pomieszkanie.

Podania wnosić należy na ręce Zwierzchności gminnej po dzień 15 stycznia 1910.

P. Jużkow
zast. burmistrza.

Ogłaszam,

iż nadana przezemnie p. Szymonowi Bincerowi prokura zgasła.

Zubracze, w grudniu 1909.

Fabryka drzewa beczkowego Zubracze.

Antoni Heradin recte Heriadin.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7 stycznia 1910.

Hotel Imperial.

PP. A. Tornau z Zaleszczyk, S. Rozwadowski z Brodów, S. Wybranowski z Kimirza, F. Scazighino z Przewoźca, M. Roztocki ze Skałata, M. Tustanowska z Podmichałowiec, J. Sobański z Rossyi, Z. Sachsel z Wiednia, hr. S. Piniński z Grzymałowa.

Hotel Francuski.

PP. A. Wolf z Wiednia, K. Przybyłowska z Rossyi, J. Lewicki z Rossyi, J. Glatzel z Krakowa.

Hotel Europejski.

PP. A. Rzepecka z Poznania, S. Puntschert z Rozważa, J. Bittel z Mikuliniec. J. Weisman z Nuszcza, W. Komornicki z Babina, S. Eder ze Stołpina, C. Jolski z Odessy.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 7 stycznia.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą kor. K	h	żądają walutą kor. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	663	—	670	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	402	—	412	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	557	—	565	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	450	—	550	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	60	94	30
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	—	94	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	70	94	40
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	80	98	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	20	93	90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	20	93	90
Pożyczka m. Krakowa	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	80	94	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	80	91	50
„ „ „ 4 konwen.	93	—	93	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	50	94	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	100	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	10	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	253	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	—	255	50
100 marek niemieckich	117	70	118	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 stycznia 1909.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94·90	95·10
styczeń-lipiec	94·90	95·10
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·05	99·25
kwiecień-październik	99·20	99·40
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	171·50	175·50
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	254·—	258·—
„ „ 1864 po 100 zł.	329·—	335·—
„ „ 1864 po 50 zł.	328·—	334·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289·75	290·75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·45	117·65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94·90	95·10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·30	116·30
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	455·—	457·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	119·40	120·40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·—	96·—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·30	96·30
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·40	97·40
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·90	97·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·80	98·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·15	99·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·60	97·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·50	96·50
Kol. lwowsko.-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·75	96·75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·25	117·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	113·90	114·10
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·60	92·80
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	153·—	159·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	217·50	223·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	216·50	222·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	95·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·35	94·35
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·25	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·—	95·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·50	101·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·50	94·45
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·35	98·35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	90·70	91·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	104.50	110·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	225·40	228·40
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	95·—	96·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	285·50	291·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	—·—	—·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·75	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·65	110·65
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93·30	94·25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·—	96·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	—·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	100·—	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·75	100·75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·35	94·35
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	98·50	99·50
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·75	99·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	113·50	114·50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·75	113·75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89·10	90·10
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·60	95·60
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102·—	103·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	24·60	28·60
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	530·—	540·—
Clary 40 zł. m. k.	240·—	250·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	110·—	120·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	101·—	111·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	81·—	87·—
Palfy 40 zł. m. k.	238·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	64·25	68·25
„ „ węg. tow. 5 zł.	36·75	40·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	70·—	76·—
Salma 40 zł. m. k.	274·—	284·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	317·50	318·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3535·—	3550·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	673·50	674·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	793·50	794·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	649·—	652·50
Gal. banku hip. 200 zł.	665·—	667·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	—·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	508·05	509·05
„ Austro-węg. 1400 kor.	1776·—	1787·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	595·50	596·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	253·50	254·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	255·—	255·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	441·50	445·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	410·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5450·—	5470·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	403·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	555·—	557·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	330·—	340·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1030·—	1035·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	770·—	778·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	777·—	787·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	754·75	755·75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2648·—	2657·—
Schodnicy 500 kor.	549·—	550·80
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	370.—	374·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	305·—	308·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·40	240·65
Paryż za 100 franków	95·55	95·70
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·65	117·85
Włoskie banki	95·—	95·20
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·45	95·62½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·13	19·15
20-markówka	23·52½	23·58
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·60	117·80
Włoskie banknoty za 100 lir	95·05	95·25
Ruble	2·54	2·54

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1497/9 (7) (14 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pinkasa Morgensterna w Libuszy, odbędzie się dnia 12 stycznia 1910 o godz. 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Gorlicach licytacya połowy realności lwh. 19 ks. gr. Męcina mała objętej.

Połowa nieruchomości wystawionej na licytację jest oceniona na kwotę 1680 kor.

Najniższa cena wynosi 1120 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 24 listopada 1909.

L. cz. E. 2063/9 (4) (64 3—3)

Na żądanie Dawida Wolfmana i pow. Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 31 stycznia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya realności lwh. 692 ks. gr. Brzozów, składającej się z gospodarstwa obszaru 1¾ morga Zofii Nogaj własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2252 kor.

Najniższa cena wynosi 1501 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 29 grudnia 1909.

L. cz. E. 3685/9 (4) (141)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 lutego 1910 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya realności obj. lwh. 307 gm. Trościaniec Katarzyny Głowackiej składającej się z ogrodu i 2 chat.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 669 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 446 koron 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 12 grudnia 1909.

L. cz. E. 1402/9 (6) (62 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eiziga Schreiera w Bołszowcach, odbędzie się dnia 20 stycznia 1910 o godzinie 8 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya: 1. 1/5 części realności lwh. 388 gm. Hanowce, 2. 1/5 części realności lwh. 167 gm. Hanowce zobowiązanych własnych wraz z przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 26 października 1909 l. cz. E. 1402/9 (5).

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: ad 1. 400 kor. 20 hal., ad 2. 126 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 266 kor. 20 hal., ad 2. 84 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 1 grudnia 1909.

Ч. сп. Nc. III. 1071/9 (2) (36 3—3)

Оголошене переторгу.

На внесок Николи Семчишина перебуваючого в Америці, заступленого через адв. др. Чайковського в Бережанах, відбуде ся дня 7 лютого 1910 перед полуднем о 10 годині в низше означенім суді, комната ч. 27 в Бережанах переторг посїдлостий Николи Симчишина власних з приналежностию, складаючого ся з виказу гіпотечного число 457, 661, 715. 635, 910 книги грунтової Вербів.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені: ад 1, 2 на 2830 кор., ад 3. на 500 кор., ад 4. на 125 кор., ад 5. на 425 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцінения і т.д.) могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. 27 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнїйше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступования переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимостий, якісь права або тягарі суть установлені, або в току поступовання переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вскавали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.

Бережани, дня 6 грудня 1909.

L. cz. E. 2300/9 (13) (65 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hrynia Andruchów i firmy R. Pawłowski odbędzie się dnia 3 lutego 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 licytacya realności lwh. 965, 647, 315 i 316 ks. gr. gm. Demnia wraz z przynależnościami do realności lwh. 316, składającemi się z 4 żelaznych drążków, 4 stalowych haków, 12 szpiców stalowych, toru kolejowego wąskotorowego i 2 stalowych wagonów.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione a to: 1. realności lwh. 965 na 2480 kor., 2. realności lwh. 647 na 12 kor. 50 hal., 3. realności lwh. 315 na 576 kor., zaś realności lwh. 316 na 13.340 kor., przynależności zaś na 1300 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności ad 1. 1653 kor. 32 hal., 2. 8 kor. 33 hal., 3. 384 kor. 32 hal., 4. 8893 kor. 32 hal., przynależności 853 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 1 listopada 1909.

L. cz. E. 851/8 (8) (11 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Zippera w Busku odbędzie się dnia 4 lutego 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya realności obj. 1/2 lwh. 9 gm. Lanerówka wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 jasionów, 15 wiszeń, 4 szczepów jabłoń i 2 gruszy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 100 k ron, przynależności zaś na 14 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 57 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 20 grudnia 1909.

(13278 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 10 stycznia 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, towary żelazne, różne skóry i konfekcya męska.

Wtorek 11 stycznia 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortepian, obrazy, gramophon.

Środa 12 stycznia 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortepian, kasa, dorożka kryta.

Czwartek 13 stycznia 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortepian, maszyna do pisania, kasa, pianino.

Piątek 14 stycznia 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: maszyna do pisania, meble, fortepian, urządzenie kawiarni i obrazy olejne.

Sobota 15 stycznia 1910 od 4 do 8 godziny po południu: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 27 grudnia 1909.

L. cz. E. XXI: 867/9 (13) (85 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Julii Hryćków, zastąpionej przez adw. dr. Zygmunta Lesera we Lwowie, odbędzie się dnia 9 lutego 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 we Lwowie licytacya połowy realności pod lk. $1039^{2}/_{4}$ położonej lwh. 963/II. gm. m. Lwowa objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z szopy, komórki i ogrodzenia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7978 kor. 02 hal., przynależności zaś na 326 kor. 65 hal.

Najniższa cena wynosi 5536 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 29 listopada 1909.

L. cz. E. 3304/9 (8) (122)

Edykt licytacyjny.

Dnia 8 lutego 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 36 odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 2569 ks. gr. Stryj położonej przy ulicy Trzeciego Maja składającej się z domu parterowego drewnianego i ogrodu.

Wartość szacunkowa wynosi 4.181 kor. 60 hal.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2090 kor. 80 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 30 listopada 1909.

L. cz. 2684/9 (5) (158)

Dnia 16 lutego 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 650 gm. kat. Podhajce składającej się z pbl. 344/1 na której stoi dom i podwórze.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 305 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 152 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla ktorych jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 20 grudnia 1909.

L. cz. E. 1327/9 (5) (125)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Sommera odbędzie się dnia 17 lutego 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1 licytacya 1/3 części ciała hipot. lwh. 260 ks. gr. Smolnik objętego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 750 koron.

Najniższa cena wynosi 500 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkaja w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 5 grudnia 1909.

L. cz. E. 1508/9 (5) (137)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Kolbuszowej zastąpionej przez pełnomocnika adw. dr. Seeligera w Kolbuszowej odbędzie się dnia 21 lutego 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacya realności lwh. 408 ks. gr. gm. kat. Raniżów składającej się z gruntu ornego w obszarze około 17 morgów, domu mieszkalnego z drzewa słomą krytego, szopy i chlewa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5.800 koron.

Najniższa cena wynosi 3750 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokołów, dnia 17 grudnia 1909.

L. cz. E. 1802/9 (3) (157)

Edykt.

Na żądanie Jakóba Leiby Schlossera odbędzie się dnia 22 lutego 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya a) 1/5 części realności lwh. 233 kg. Rungury objętej i b) 3/20 części realności whl. 521 tejże gminy objętej, Mojżesza Berggrüna własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to pierwsza na 67 kor. 45 hal., druga na 506 kor. 37 hal.

Najniższa cena wynosi pierwszej 45 koron, drugiej 338 koron, poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Peczeniżyn, 30 grudnia 1909.

L. cz. E. 413/9 (127)

Na żądanie Jakóba i Katarzyny małż. Zennów w Porąbce spytk. odbędzie się dnia 27 stycznia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 16 w Brzesku licytacya 2/4 części realności lwh. 23 gm. Poręba spytk. składającej się z budynków i gruntu dłużnika Walentego Jędryki własnych.

Dwie czwarte nieruchomości tej wystawione na licytacyę są ocenione na 2.164 K. 42 hal.

Wadyum wynosi 216 kor. 44 hal.

Najniższa cena wynosi 1.442 K. 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Brzesko, dnia 30 października 1909.

L. cz. E. 609/9 (10) (159)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dmytra Gresiaka zastąpionego przez adw. dr. Zygmunta Fichmana w Lisku, odbędzie się dnia 27 stycznia 1910 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Starejsoli licytacya połowy realności obj. lwh. 824 ks. gr. gminy Posada felsztyńska wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 krów, 1 jałówki, 2 wozów, 2 bron.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5.895 kor., przynależności zaś na 550 koron.

Najniższa cena wynosi 4.207 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i przyjmuje za podstawę dalszego postępowania licytacyj, i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katatralny, protokoły oceniema i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

Dalsze koszta wierzyciela oznacza się na 13 koron 70 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stara sól, dnia 18 grudnia 1909.

L. cz. E. 3850/9 (8) (146)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 28 stycznia 1910 godzina 3 po południu licytacya realności lwh. 430 gm. Nowostawce obejmującej około półtrzecia morga pola wartości szacunkowej 1.150 kor.

Najniższa cena 766 kor. 66 hal.

Akta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 13 grudnia 1909.

L cz. E. 2040/9 (4) (129 1—3)

Na żądanie: 1. Franciszka Kwiatkowskiego, 2. pow. Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, 3. Spółki oszczędności i pożyczek w Humniskach odbędzie się d. 31 styczuia 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 licytacya należącej do Macieja Mikosia połowy realności lwh. 367 ks. gr. Humniska stanowiącej gospodarstwo obszaru $8^1/_4$ morgi w całości wraz z przynależnościami.

Połowa nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3.260 koron.

Najniższa cena wynosi 2173 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceńienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 29 grudnia 1909.

L. cz. E. 2073/9 (4) (128 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie odbędzie się dnia 31 stycznia 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya:

a) realności lwh. 1088 ks. gr. Brzozów, składającej się z placu budowlanego i łąki obszaru około 270 s^2,

b) realności lwh. 1108 Brzozów pastwiska obszaru 1/3 morgi,

c) połowy realności lwh. 824 Brzozów, składającej się z murowanego domu parterowego w rynku i ogrodu,

d) połowy realności lwh. 700 Brzozów, składającej się z domu,

e) realności lwh. 164 Brzozów, rola, składającej się z gruntu ornego obszaru pół morga, Maryi Komskiej, Salomona Scherza i Antoniny Buczkowskiej własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad a) 191 kor., ad b) 192 kor., ad c) 10.025 kor., ad d) 550 kor., ad e) 295 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 127 kor. 34 hal., ad b) 128 kor., ad c) 5012 kor. 50 hal., ad d) 275 kor., ad e) 198 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceńienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 29 grudnia 1909.

L. cz. E. 2304/9 (5) (162)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Fränkla w Żurawnie odbędzie się dnia 1 lutego 1910 o godzinie 8·30 przed południem w biurze Nr. I. w Żurawnie licytacya:

a) całej realności lwh. 153 gm. Izydorówka,

b) połowy realności lhw. 371 gm. Izydorówka wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, stajni i stodoły.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 775 kor.

Najniższa cena wynosi 536 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceńienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź becnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żurawno, dnia 28 grudnia 1909.

L. cz. E. 2248/9 (4) (142)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Walentego Korczak w Pobereżu zastąpionego przez dr. Ruhrberga odbędzie się dnia 13 stycznia 1910 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Żurawnie licytacya: a) 1/4 części realności lwh. 655 gm. Lubsza, b) 1/4 części realności lwh. 697 gm. Lubsza wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: a) na 350 kor., b) na 200 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 233 kor. 32 hal., ad b) 133 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceńienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żurawno, dnia 9 grudnia 1909.

L. cz. E. 1422/9 (8) (133)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Abrahama Billera odbędzie się dnia 20 stycznia 1910 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Monasterzyskach licytacya realności lwh. 1 ks. gr. gm. Berezówka, składającej się z 4 parcel grunt. o łącznym obszarze 1 ha. 98 a. i 84 m^2 i pobudowanych na jednej z nich chaty i budynków gospodarczych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4583 kor.

Najniższa cena wynosi zaokrągloną kwotę 3056 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceńienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, dnia 4 grudnia 1909.

L. cz. E. 791/9 (126)

Na żądanie Jana Viteza w Przerowie odbędzie się dnia 27 stycznia 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 w Brzesku licytacya 1/4 części realności lwh. 67 gm. Pomianowa, składającej się z gruntu.

1/4 część tej nieruchomości wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 535 kor. 86 hal., wadyum wynosi 53 kor. 58 hal.

Najniższa cena wynosi 357 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 15 października 1909.

L. cz. E. 2/4 (14) (140 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Ustrzykach odbędzie się dnia 26 stycznia 1910 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 4 relicytacya 5/14 części realności lwh. 26 ks. gr. gm. kat. Dźwiniacz dolny wraz z przynależnościami, składającemi się z części budynków mieszkalnych i gospodarskich.

Część nieruchomości wystawionej na relicytacyę, jest oceniona na 1391 kor. 60 hal., przynależności zaś na 392 kor. 85 hal.

Najniższa cena wynosi 1189 kor. 63 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceńienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 4 grudnia 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 16/9 (1) (13354 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Leona Kirschenbauma, właściciela kawiarni „Habsburg" w Tarnowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu krajowego Spitzera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Ignacego Apfelbauma w Tarnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 21 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 21, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, któ rzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 12 stycznia 1910, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 18 stycznia 1910 godz. 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów ustuecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnowie, lub w pobliżu Tarnowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 9 grudnia 1909.

L. cz. S. 1/10 (1) (118 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Izaka Auerbacha, nieprotokołowanego handlarza skórą w Husiatynie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego i naczelnika sądu Jana Chlamtacza w Husiatynie, zaś tymcza-

sowym zawiadowcą masy pana dr. Henryka Nathansona, adwokata w Husiatynie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 13 stycznia 1910 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie najdalej do dnia 5 lutego 1910, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 10 lutego 1910 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnopolu lub w pobliżu Tarnopola mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 2 stycznia 1910.

Konkursa.

Prez. 64/10 (90 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 2 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posadę Wiceprezydenta sądu krajowego we Lwowie z dniem 15 stycznia 1910 upływa.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów dnia 3 stycznia 1910.

L. 20354/pr. (93 2—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia jednej posady kancelisty policyi XI. klasy rangi w etacie c. k. krakowskiej Dyrekcyi policyi rozpisuje się konkurs z terminem do dnia 10 lutego 1910.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie.

Posada kancelisty nadana będzie w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 przed innymi ukwalifikowanymi wysłużonym podoficerom zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nie kompetenci z kategoryi urzędników państwowych.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 31 grudnia 1909.

LW. 112.461/09 (11158 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs z terminem prekluzyjnym po koniec miesiąca kwietnia 1910 na oryginalne, czystym ruskim językiem napisane utwory sceniczne z zakresu dramatu, poważnej komedyi i sztuk ludowych ze śpiewami lub bez śpiewów, takiej objętości, izby zapełniły cały wieczór teatralny.

Prace konkursowe nadsyłać należy w powyższym terminie pod adresem Wydziału krajowego we Lwowie zaopatrzone znakiem lub godłem autora, które zamieścić należy na zamkniętej kopercie, zawierającej wewnątrz imię, nazwisko i dokładny adres autora.

Prace już drukiem ogłoszone, jak niemniej przedstawione na którejkolwiek scenie, nawet amatorskiej, również manuskrypty pisane własną ręką autorów lub pismem nieczytelnem, są z konkursu wykluczone. Nie będą również przypuszczone do premiowania prace autorów już nieżyjących, chociażby dotąd nie były ogłoszone.

W przeciągu trzech miesięcy po upływie terminu konkursowego nastąpi rozstrzygnięcie konkursu i przyznanie nagród przez osobną komisyę konkursową, która zbierze się w Wydziale krajowym pod przewodnictwem Członka Wydziału krajowego Mieczysława Onyszkiewicza.

Do tej komisyi zaprosił Wydział krajowy:

1. Wgo Jana Kiweluka, Członka Wydziału krajowego;
2. Wgo dr. Michała Hruszewskiego, c. k. profesora Uniwersytetu lwowskiego;
3. Wgo Jarosława Ilnickiego, c. k. radcę Sądu krajowego we Lwowie;
4. Wgo Eliasza Kokurudza c. k. profesora gimnazyum akademickiego we Lwowie;
5. Wgo dr. Aleksandra Kolessę, c. k. profesora Uniwersytetu lwowskiego;
6. Wgo Hilaryona Ogonowskiego. c. k. profesora gimnazyum akademickiego we Lwowie;
7. Wgo dr. Eugeniusza Oleśnickiego, posła na Sejm krajowy;
8. Wgo dr. Cyryla Studzińskiego, c. k. profesora Uniwersytetu lwowskiego;
9. Wgo Włodzimierza Szuchiewicza, c. k. profesora szkoły realnej we Lwowie;
10. Wgo dr. Michała Wołoszyna, kandydata adwokatury i dyrygenta Towarzystwa śpiewackiego „Bojan“;
11. Wgo Józefa Stadnyka, dyrektora teatru ruskiego.

Komisya konkursowa rozstrzygnie większością głosów i przyzna trzy nagrody, a mianowicie:

pierwszą w kwocie 700 kor.,
drugą w kwocie 500 kor.,
trzecią w kwocie 300 kor.,

trzem utworom uznanym za najlepsze z pomiędzy nadesłanych na konkurs, bez względu na rodzaj utworów, byleby każdy z nich należał do rodzajów wymienionych w niniejszem ogłoszeniu, komisya może zatem wszystkie premie przyznać utworom jednego rodzaju. Nagrodzone utwory stają się własnością Towarzystwa „Ruska Besida“ we Lwowie z wyłącznem prawem przedstawienia ich na scenie. Manuskrypty na konkurs nadesłane, zwrócone zostaną właścicielom na ich koszt wraz z kopertami zamkniętemi, jeżeli Wydziałowi krajowemu wskażą w inny sposób swoje adresy.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 19 października 1909.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 2450 18/9 (13353 3—3)

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya pan prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej dnia 21 lutego 1910 o godzinie 8 rano rozpocząć się mającej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1910 przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym, przewodniczącym sądu przysięgłych dr. Marcelego Misińskiego c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego radcę wyższego c. k. sądu kraj. Franciszka Buczyńskiego, radców c. k. sądu kraj. Henryka Góralskiego, Włodzimierza Łukawieckiego, Karola Vinzenza, Konstantego Onyszkiewicza, Stanisława Dulewskiego, Włodzimierza hr. Russockiego, Władysława Mayera i dr. Konstantego Rybickiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Stryj, dnia 20 grudnia 1909.

L. cz. Vr. 621/9 (27) (67 2—3)

Pozew publiczny.

1. Piotr Hrabowy, syn Wasyla 35 lat, rodem z Kamionki wołoskiej, gr. k. obrządku, żonaty, zarobnik, ostatnimi czasy w Lubaczowie zamieszkały i

2. Katarzyna Hrabowa, córka Antoniego, urodzona i zamieszkała w Lubaczowie, 38 lat, rz. k. religii, zamężna za Piotrem Hrabowym, zarobnica, za zbrodnię kradzieży z §§ 171, 174 II. b. i 176 II c. u. k. w towarzystwie na szkodę firmy „Grohman i Spka“ dokonanej (s. wyrokiem zaocznym z dnia 8 maja 1909 l. cz. Vr. 621/9 (19) pierwszy na karę 6 tygodniowego, a druga na karę dwumiesięcznego ciężkiego więzienia obostrzonego postem co tygodnia zasądzeni zostali.

Ponieważ powyżsi zasądzeni wydalili się do Prus i wyrok powyższy nie może im być doręczony, przeto na podstawie § 427 p. k. obwieszcza się im powyższy wyrok stosownie do przepisu § 424 p. k. przez publiczny pozew.

C. k. Sąd krajowy karny, O. III.

Lwów, dnia 24 grudnia 1909.

L. cz. Cw. 4349/9 (1) (147)

Edykt.

Przeciw Andrzejowi Pukowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Eisiga Zuckermana pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Andrzeja Puka ustanawia się pana adwokata dr. Pelzlinga w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Andrzeja Puka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 13 grudnia 1909.

L. cz. C. 277/9 (2) (155)

Edykt.

Przeciw nieobecnej Maryannie Ciesielkowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez małol. Maryannę Janczurównę pozew o wzruszenie kontraktu darowizny z 3 kwietnia 1909.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 12 stycznia 1910 o godzinie 9 rano, sala Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Maryanny Ciesielkowej ustanawia się pana dr. Przybyłę adw. w Krościenku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenko, dnia 4 stycznia 1910.

L. XVII. $\frac{8407}{16}$/1

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 6. stycznia 1910 l. XVII. $\frac{8407}{16}$/1 w sprawie wprowadzania zwierząt racicowych z Włoch.

C. k. Ministerstwo rolnictwa zarządziło obwieszczeniem z 22. grudnia 1909 l. 46.663 co następuje:

„Ponieważ trwający od dłuższego czasu groźny stan zarazy pyska i racic oraz pomoru świń we Włoszech, nie pozwala jeszcze na uchylenie istniejących ograniczeń obrotu zwierzętami racicowemi, przeto zarządza się po myśli artykułu V. konwencyi weterynarskiej z 11. lutego 1906 (Dz. p. p. l. 45) i na zasadzie § 5 ustawy z 6. sierpnia 1909 (Dz. p. p. l. 177), że aż do ustania niebezpieczeństwa zarazy, wolno wprowadzać zwierzęta racicowe z Włoch tylko za specyalnemi pozwoleniami.

Postanowienia tego obwieszczenia obowiązują od 1. stycznia 1910“.

To podaje się do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 6 stycznia 1910.

L. cz. C. II. 659/9 (1) (139)

Edykt.

Przeciw Józefowi Matwiejowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. c. k. sądu przez Ignacego i Anastazyę Sikorów gospodarzy w Matysówce pozew o 480 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12 stycznia 1910 o godzinie 10 rano, biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Józefa Matwieja ustanawia się p. adw. dr. Strowskiego z subst. adw. p. Orskim w Tyczynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Matwieja w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyczyn, dnia 5 grudnia 1909.

L. Cz. C. I. 790/9 (1) (124)

Edykt.

Przeciw Hryciowi Petryk rolnikowi z Jabłonek, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Michała Galanta pozew o 270 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28 stycznia 1910 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Władysława Smólskiego c. k. radcę sądu kraj. i adwokata kraj. w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 25 grudnia 1909.

L. cz. C. IV. 794/9 (2) (120)

Edykt.

Przeciw Leonowi i Władysławowi Niedźwieckim i Maryi Rozumkiewiczowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślu przez Macieja i Agnieszkę Kłosów w Przemyślu pozew o uznanie własności i intabulacyę powodów za właścicieli całej realności lwh. 1214 ks. gr. gm. Przemyśl.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 17 stycznia 1910 o godz. 9 rano, sala Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Leona, Władysława Niedźwieckich i Maryi Rozumkiewiczowej ustanawia się pana dr. Rosenbacha adw. w Przemyślu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 18 grudnia 1909.

L. cz. C. III. 396/9 (1) (134 1—3)

Edykt.

Przeciw Annie false Agnieszce z Gołębiowskich Ziemba, Kazimierzowi Gołębiowskiemu i Maryannie Gołębiowskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niemirowie przez Katarzynę Tymcio z Magierowa pozew o uznanie i intabulacyę praw własności niewydzielonych 18/60 części realności lwh. 1405 gm. Magierów.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 18 stycznia 1910 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw powyższych nieznanych ustanawia się pana adw. dr. Henryka Rosenberga w Niemirowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Niemirów, dnia 16 grudnia 1909.

L. cz. C. I. 497/9 (2) (136)

Edykt.

Przeciw Jonasowi Englard, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Israela Branda pozew o 240 kor. 62 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 stycznia 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jonasa Englarda ustanawia się pana Stanisława Wilczka c. k. notaryusza w Sieniawie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sieniawa, dnia 29 grudnia 1909.

L. cz. C. 191/9 (2) (130)

Przeciw Wojciechowi Klejce „Zarawatemu“ z Dzianisza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez kuratora Agnieszki 2-o Klejka, Jędrzeja Tylkę wójta z Dzianisza pozew o własność gruntu zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 15 stycznia 1910 o godzinie 9 rano w ts. biurze Nr. III.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Józefa Tylkę w Dzianiszu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, 15 grudnia 1909.

L. cz. Cw. IV. 3999/9 (1) (96)

Edykt.

Przeciw Wolfowi Weinbergerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez firmę M. Litwak i Synowie pozew wekslowy o resztującą sumę wekslową 1448 kor.

Na podstawie pozwu wydano dnia 14 grudnia 1909 wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw p. Wolfa Weinbergera ustanawia się pana dr. Artura Goldhammera, adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 14 grudnia 1909.

L. cz. Cm. II. 4/9 (1) (135)

Edykt.

Przeciw Ludwikowi Krzysztofikowi niewiadomemu z miejsca pobytu, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego pozew o zapłatę kwoty 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 6 grudnia 1909.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanowiono p. Jana Krzysztofika z Podborza, kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.

Radomyśl wielki, 6 grudnia 1909.

L. cz. Cw. 1535/9 (2) (115)

Edykt.

W sprawie Chaskla Gleichera w Repicy polskiej przez adw. dr. Henryka Rosenbuscha w Jaśle przeciw Wolfowi Weinbergerowi z Gorlic niewiadomemu z miejsca pobytu o 600 kor. i 400 kor. zpn. ustanawia się dla tegoż Wolfa Weinbergera kuratorem adw. dr. Oberlaendera w Jaśle i doręcza się temuż ts. nakaz zapłaty z dnia 13 grudnia 1909 l. cz. Cw. 1535/9 (1).

C. k. Sąd obwodowy, jako handl. Oddział II

Jasło, dnia 16 grudnia 1909.

L. cz. C. I. 94/9 (1) (132)

Edykt.

Przeciw Ilkowi Małysz i Parańce Małysz z Gnojnie, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Hryńka Małysza w Kopani ad Gnojnice pozew o uznanie umowy z daty Krakowiec 21 stycznia 1906 i umowy z 15 września 1906 za odwołane.

Na podstawie pozwu wyznaczył sąd tut. audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 26 stycznia 1910 o godz. 9 rano sala rozpraw Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Ilka i Parańki Małyszów ustanawia się pana Jana Partykę w Woli gnojnickiej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ilka i Parańkę Małyszów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krakowiec, dnia 13 grudnia 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 587/9 Rg. A. I. 35 (3)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Borysław.

Brzmienie firmy: S. Nadel i K. Katz, warstaty mechaniczne i biuro techniczne w Borysławiu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: naprawa i przerabianie narzędzi wiertniczych i odlewanie metali dla osób trzecich.

Forma spółki: Jawna spółka handlowa od 30 sierpnia 1908.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Salomon Nadel, inżynier i Karol Katz, przemysłowie w Borysławiu.

Do zastępstwa firmy upoważnieni są łącznie obaj spólnicy.

Podpis firmy: firmę podpisywać będą obaj spólnicy w ten sposób, iż pod podpisaną lub wydrukowaną osnową firmy umieszczą swój podpis.

Dzień wpisu: 29 listopada 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Sambor, dnia 27 listopada 1909.

G. Z. Firm. 465 9 Stow. I. 267 (23)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragen Genossenschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Genossenschaftsregister.

Sitz der Genossenschaft: Kozowa.

Firmawortlaut: Vereinsbank für Credit und Spareinlagen in Kozowa, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Änderung des Genossnschaftsvertrages: § 4 des Statutes.

Mitglieder des Vorstandes ausgetreten: Leib Teichmann.

Datum der Eintragung: 16 Dezember 1909.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abteilung II.

Brzeżany, am 9 Dezember 1909.

L. cz. Firm. 732/9 (56)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Bank kredytowy w Baranowie", stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na walnem zebraniu członków tegoż stowarzyszenia odbytem w dniu 15 listopada 1909 uchwalono zmianę §§ 13, 14, 15, 17, 35. 37, 38, 40 i 48 statutu.

Według nowego brzmienia § 13 ustęp d) członkowie ręczą za zobowiązania stowarzyszenia nietylko wpłaconym udziałem, ale nadto kwotą równającą się trzechkrotnej wysokości deklarowanych udziałów.

Według nowego brzmienia § 17 statutu stowarzyszenie trudnić się będzie udzielaniem pożyczek wyłącznie swoim członkom na weksle, skrypta dłużne lub akty notaryalne.

Rzeszów, dnia 11 grudnia 1909.

L. cz. Firm. 68/9 Stow. II. 70 (7)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Dynów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Dynowie, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Izrael Tag, Nechemie Weinberg.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Luzer Fränkel i Salamon Bernstein, właściciele realności w Dynowie.

Data wpisu: 16 września 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 1 września 1909.

L. cz Firm. 152/9 Stow. II. p. 106 (33)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Wysoka.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 20 października 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: staranie się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez:

a) udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu z funduszów spółki,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: Ks. Stanisław Niziołek, proboszcz w Wysokiej, przewodniczący, Tomasz Starowy, rolnik w Wysokiej, zastępca przewodniczącego, Józef Zawada, Józef Szydłowski i Józef Luzarowski, rolnicy w Wysokiej, członkowie zarządu.

Podpis firmy: Pod pieczęcią (stampilią) firmy podpisywać będzie przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki w razie potrzeby w czasopiśmie wydawanem przez krajowy Patronat dla spółek rolniczych.

Udziały członków: Jeden udział wynosi 10 kor., a jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 15 grudnia 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 1 grudnia 1909.

G. Z. Firm. 561/9 Ges. I. 205 (4)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register für Einzelfirmen — Gesellschaftsfirmen.

Firmawortlaut: „Galizische Naphta Actiengesellschaft Galicia", polnisch: „Galicyjskie Towarzystwo akcyjne naftowe Galicia".

Hauptniederlassung: der in Wien unter der Firma gleichen Namens eingetragenen Zweigniederlassung (Ges. LIX. 60)

Besondere Eintragungen (Ehepakten, Vertretungsprovisorium während der Verlassenschaftshandlung, Auflösung und Bestellung von Liquidatoren u. s. w.): Bei der am 20 September 1909 stattgehalten III. Verwaltungsratssitzung wurden die Herren Dr. Roger Freiherr von Battaglia, Reichsrats- und Landtagsabgeordneter und Dr. Ernst Adam, Landtagsabgeordneter, beide in Lemberg wohnhaft, zu Mitgliedern des Verwaltungsrates kooptiert.

Datum der Eintragung: 15 November 1909.

K. k. Kreis- als Handelsgericht Abteilung V.

Sambor, am 6 November 1909.

L. cz. Firm. 559/9 Stow. V./251 (51)

Ogłoszenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 20 grudnia 1909 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że walne zgromadzenie członków stowarzyszenia „Spółka oszczędności i pożyczek w Mościskach" odbyte 22 listopada 1909 wybrało w miejsce ustępującego Józefa Koreckiego członkiem zarządu Wawrzyńca Kleina rolnika z Mościsk.

Przemyśl, dnia 28 grudnia 1909.

L. cz. Firm. 162/9 Stow. C. 138 (72)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Mikołajów.

Brzmienie firmy: Bank dla handlu i przemysłu w Mikołajowie.

Zmiana firmy na: Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Mikołajowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: §§ 1, 2, 11 statutu dotyczy zmiany nazwiska firmy i udziału.

Podpis firmy dotąd: pod brzmieniem firmy podpisy dwóch członków dyrekcyi.

Obecnie: pod brzmieniem zmienionej firmy podpisy dwóch członków dyrekcyi.

Wysokość udziału dotąd: 50 kor.

Obecnie: 100 kor.

Data wpisu: 15 września 1909.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Stryj, dnia 28 sierpnia 1909.

L. cz. Firm. 365 Stow. II. 1226 (60)

Obwieszczenie.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Siemiechów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Siemiechowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członek Józef Kwiek wystąpił.

Członkiem dyrekcyi wybrany został Franciszek Grys, gospodarz z Siemiechowa, zaś Piotr Kwiek, który był członkiem zarządu, został wybrany zastępcą przełożonego.

Data wpisu: 11 grudnia 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy. Oddział IV.

Tarnów, dnia 11 grudnia 1909.

L. cz. Firm 292/9 Stow. III. 28 (13349)

Prowadzącemu rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym poleca się, ażeby przy firmie Kasa udziałowa w Nowym Sączu wpisał, że na walnem zgromadzeniu członków tegoż stowarzyszenia w dniu 15 grudnia 1909 odbytem uchwalono ogólną zmianę dotychczasowego statutu oraz postanowiono, że mandat dotychczasowych dyrektorów ma trwać lat 6 licząc od dnia 1 stycznia 1910.

W szczególności należy wpisać:

w rubr. 8. Ogłoszenia umieszczane będą w jednym z dzienników krajowych, lub w lokalu stowarzyszenia;

w rubr. 9. Udział każdego członka ustanowionym został na 260 kor., który może być podwyższony tylko przez dopisanie dywidend lub superdywidend. Członkowie mogą mieć więcej udziałów.

Odpowiedzialność kwotą udziałów deklarowanych i taką samą ponadto kwotą.

Inne wpisy w rejestrze tegoż stowarzyszenia dotyczące, a wskutek tutejszo-sądowej uchwały z dnia 4 grudnia 1908 Firm, 258/8 wykonane pozostają niezmienione.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 23 grudnia 1909.

L. cz. Firm. 103/9 A. 1. (13352)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm wykreślono:

Siedziba firmy: Wola michowa.

Brzmienie firmy: Wolf et Mendel Grauberd handel drzewa w Woli michowej.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewa skutkiem zwinięcia przedsiębiorstwa wykreśla się.

Dzień wpisu 14 października 1909.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 6 października 1909.

L. cz. Firm. 1250 stow. II. 178 (95)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru stowarzyszeń wykreślono:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Zjednoczone fabryki syropu i cukrów we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką".

Skutkiem zwinięcia przemysłu i po ukończeniu konkursu.

Dzień wpisu: 29 września 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 28 września 1909.

L. cz. Firm. 1553 Rg. A. I. 11 (112)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Drukarnia Gońca polskiego Machalski i Gorazdowski".

Po ukończeniu likwidacyi.

Dzień wpisu: 20 września 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 19 września 1909.

L. cz. Firm. 1253 Rg. A. I. 102 (110)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy; „Bracia Frey, fabryka skrzyń i handel drzewa opałowego i użytkowego".

Wskutek rozwiązania spółki.

Dzień wpisu: 29 września 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 28 września 1909.

L. cz. Firm. 1723/9 Sp. III. 175 (105)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Kolej lokalna Piła-Jaworzno".

Zmarł: prokurzysta Zygmunt Motylewski.

Prokurę udzielono: Stanisławowi Kułakowskiemu, dyrektorowi krajowego biura kolejowego we Lwowie.

Data wpisu: 10 listopada 1909.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy. Oddział IV.

Lwów, dnia 8 listopada 1909.

Kuratele.

L. cz. P. V. 408/9 (4) (12985 3—3)

Edykt.

Annę Korzeniowską z Kołomyi uznano umysłowo - chorą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 15 września 1909.

L. cz. L. 10/9 (3) P. 215/9 (5) (13120 2—3)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Franciszka Jakubowskiego w Barcicach.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Jakubowskiego w Barcicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 23 listopada 1909.

L. cz. L. 15,9 (8) (13125 2—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Tacyannę Fedak w Winnikach.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Fedaka w Winnikach.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział III.

Winniki, dnia 17 października 1909.

L. cz. L. 9/9 (4) P. 218 9 (5) (13119 2—3)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnych uznano Michała Swierka i Elżbietę Swierkównę w Barcicach.

Kuratorem ich ustanowiono Józefa Swierka w Barcicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 22 listopada 1909.

L. cz. L. I. 6 9 (5) (13005 2—3)

Za obłąkanego uznano Józefa Gała zwanego Łojas w Leśnicy.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Makę w Leśnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, 23 września 1909.

L. cz. L. I. 4/9 (7) (13004 2—3)

Za umysłowo niedołężnego uznano Stanisława Bułę w Morawczynie.

Kuratorem jego ustanowiono Alojzego Bułę w Morawczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, dnia 23 września 1909.

L cz. A. I. 26/9, P. I. 71/9 (3) (13003 2—3)

Za umysłowo niedołężnego uznano Bartłomieja Garbacza w Nowym Targu.

Kuratorem jego ustanowiono Jakóba Fryźlewicza w Nowym Targu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, dnia 9 listopada 1909.

L. cz. P. I. 119/9 (1) (12650 2—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jana Sypniewicza podoficera rachunkowego 40 p. piechoty w Rzeszowie.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Sypniewicza w Czortkowie starym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 27 października 1909.

L. cz. L. 10/9 P. 104/9 (1) (13121)

Edykt.

Za niewłasnowolnego uznano Fedia Kaszczaka rolnika w Grąziowej.

Kuratorem jego ustanowiono Fedia Ferycza rolnika w Grąziowej.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Stary Sambor, dnia 8 maja 1909.

L. cz. P. 103,9 (1) (12966)

Za umysłowo niedołężnego uznano Bazylego Krzyżanowskiego z Kramarzówki z powodu uznanej u niego głuchoniemoty.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Szuflitę z Kramarzówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Pruchnik, 20 października 1909.

L. cz. 12/9 P. 163/9 (1) (13122)

Edykt.

Za niewłasnowolnego uznano Józefa Szemerdiaka głuchoniemego w Starym Samborze.

Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Szemerdiaka w Starym Samborze.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Stary Sambor, dnia 12 września 1909.

Amortyzacye.

L. cz. T. IV. 16/9 (3) (70 1—3)

Edykt.

Józef Dobrzański syn Bartłomieja i Antoniny z Sokołowskich urodzony w Łączkach 4 marca 1838 r. miał wyjechać ze Szczepańcowy w roku 1888 za zarobkiem do Ameryki północnej, gdzie w roku następnym dnia 25 maja 1889 zmarł w miejscowości Avoca Pa zwanej wówczas Plesant Vally Pa, co atoli nie może być wykazane dokumentem publicznym.

W postępowaniu mającem na celu ustalenie dowodu śmierci Józefa Dobrzańskiego wdrożonem na wniosek Franciszka Dobrzańskiego w Dobromilu wzywa Sąd wszystkich, którzyby mieli wiadomość o życiu lub śmierci Józefa Dobrzańskiego, aby o tem donieśli tutejszemu sądowi lub kuratorowi dr. Włodzimierzowi Gabryszewskiemu adwokatowi w Jaśle do dnia 15 marca 1910, poczem wyda Sąd stanowcze w tej sprawie orzeczenie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 20 listopada 1909.

L. cz. T. 24/9 (2) (28 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza weksla z daty Jabłonów dnia 29 lipca 1908 przez Josla Rosena na własne zlecenie wystawionego na 400 kor. opiewającego za rok od daty płatnego, a przez Nykołę Knyszuka Łukiena do l. rep. 680/9 akceptowanego, by do dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej rzeczony weksel z 29 lipca 1908 w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten umorzony i pozbawiony mocy prawnej będzie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 12 grudnia 1909.

L. cz. T. 90/9 (1) (84 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Hermana Tremskiego we Lwowie ul. Szpitalna l. 22 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla następującej osnowy: „Lemberg den 21 Mai 1873. Für 250 Gulden am 21 August 1873 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel die Summe vom 250 Gulden und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht Julian Czarnecki mp., Herrn Czesław Pieniążek in Lemberg, angenommen Czesław Pieniążek mp.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 8 grudnia 1909.

L. cz. T. V. 19/9 (2) (13350 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryanny Matuła z Tyczyna wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki udziałowej kasy zaliczkowej w Tyczynie Nr. 465 na 100 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki udziałowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu na ponowny wniosek za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 30 października 1909.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 października 1909 r. według czasu średnio-europejskiego.

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	
—	12·10	z Winnik.
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza. Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświecimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·05	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.
—	9·57	z Sianek. Sambora.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza. Borysławia.
—	4·50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa. Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec. Grzymałowa.
—	5·58	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
8·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·58	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy. Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia. Drohobycza, Kochawiny.

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	Winnik.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec. Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	10·54	Podhajec.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·29	Winnik.
—	9·44	Podhajec.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów. Kopyczyniec, Czortkowa. Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·55	Podhajec.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

posp.	osob.	
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·11	z Winnik.
—	9·27	z Podhajec.
—	11·38	z Podhajec.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odeb.	Pociąg osob. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu. Czudina, Nowosielicy. Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·22	do Winnik.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass. Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza. Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·50	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·15	do Krakowa.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka
—	6·00	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia. Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·55	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów)
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala
—	7·35	do Krakowa. (Wiednia Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·35	do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk. Wyżnicy. Nowosielicy, Berhometu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk. Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki. Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	5·35	Winnik.
—	6·3[illegible]	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·12	Podhajec.
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów. Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk. Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa. Czortkowa.
—	6·30	Podhajec.
—	8·2[illegible]	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna. Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

posp.	osob.	
—	[illegible]53	do Winnik.
—	6·[illegible]	do Podhajec.
—	[illegible]·49	do Winnik.
—	6·50	do Podhajec.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 października do 30 kwietnia 5·11 po poł.

Z Winnik codziennie: 12·10 w nocy.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic: od 1 października do 30 kwietnia 3·20 po poł. w dnie powszednie, w niedziele i święta rzym.-kat. od 1 października do 30 kwietnia 2·01 po poł.

Do Winnik: codziennie 5·22 rano.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Pączki, ciastka znakomite po 6 hal. Pomadki deserowe kilo 3·20. Karmelki 1·60. Cukiernia Troczyńskiego, Lwów, Fredry.

Gospodarstwa większe (panie) zechcą łaskawie porozumieć się z urzędnikiem poważniejszym celem założenia we Lwowie centrali dla zbytu produktów wiejskich. Urzędnik, restante, Lwów.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę

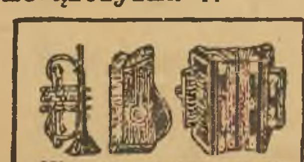
Dwa pokoje i kuchnia
ul. Grodecka l. 93,
zaraz do wynajęcia.

KSIĘGI HANDLOWE
najtaniej
STANISŁAW ABL
Lwów, ul. Sykstuska 3. Telefon 824.

Wysiewki
z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.
poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów

FRANCISZEK NIEWCZYK
Lwów, Chorążczyzna 7.

Pierwsza krajowa fabryka instrumentów orkiestralnych, smyczkowych i dętych poleca swój jedyny w kraju na większą skalę założony fabryczny skład instrumentów własnego wyrobu Ilustr. cenniki franco.



Kupię
kamienicę nową
solidnie i z wygodami budowaną w śródmieściu lub w dalszych okolicach w pobliżu linii tramwayowej za dopłatą gotówki do 50.000 kor.
Pośrednictwo wykluczone.

Zgłoszenia pisemne do biura St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9 pod „Aneri".

Dwóch kolporterów
trzeźwych uczciwych z kaucyami
poszukuje
biuro dzienników Sokołowskiego,
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Zarząd pasieki ANT. KRAIŃSKIEGO w Jezierzanach ad Borszczów
wysyła w 5-cio klgr. blaszankach wszystko opłatnie prawdziwy **miód lipowy** w cenie 7 kor. 50 hal. a wyborny **miód lipowy** w cenie 8 kor. — Wysyła również miody pitne wyszczególnione na kilku wystawach, tak stołowy, kasztelański, królewski i miody pitne owocowe jak Borówczak, Malniak Dereniak, Wiśniak Winogroniak, Ożyniak i t. d. w 5-cio klgr. blaszankach, wszystko opłatnie w cenach od 6 kor. 40 hal. do 6 kor. 70 hal. Cenniki na żądanie franko.

BACZNOŚĆ!!!
10% taniej jak wszędzie
ŁYŻWY — SANKI
Weyde i Pietrzycki
Lwów, Pasaż Mikolascha.
Cenniki na żądanie darmo i opłatnie.

Wyborne. Wyborne.
Tego jeszcze nie było!
tylko za 5 kor. 50 hal.
1 puszkę zwijanych śledzi,
1 puszkę rybek w galarecie,
1 puszkę najlepszych rosyjskich sardynek,
1 puszkę najlepszych sardynek w oliwie,
2 sztuk najlepszych wędzonych węgorzy,

wysyła za zaliczką **Erstes Bodenbacher Fisch-Versandhaus Gustaw Köhler, Bodenbach a. E.**

Ogłoszenie licytacyi.
C. k. uprzywilejowany
Urząd Zastawniczy „MONS PIUS"
we Lwowie ul. Skarbkowska l. 12
podaje do publicznej wiadomości,

że zastawy, a mianowicie: **złote i srebrne klejnoty,** przyjęte w czasie od dnia 1 października 1908 do końca listopada 1908 od Nr. 12.168 do Nr. 14.900 zostaną dnia 20 stycznia 1910 od godziny 9—1 w południe przez publiczną licytacyę (w myśl § 17 Statutu n.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane.

UWAGA. W dniu licytacyi wykupna, ani prolongat nie przyjmuje się.

Wielki skład powozów!
Nadworna fabryka powozów
A. WEISER i SYN
akc. Tow. we Wiedniu, złączyła się z firmą
E. & J. STROMENGER
ces. i król. Dostawcy Dworu we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 5
i utrzymuje odtąd prócz znanych fabrykatów krajowych, także wielki wybór najlepszych powozów wiedeńskich i przyjmuje odnośne zamówienia, jakoteż reperacye w zakres ten wpadające.
Zapraszamy o łaskawe zwidzenie tego zakładu i wykwintnych wyrobów.

„NOWOŚCI LITERACKIE"
Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.
ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.
Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.
Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła
St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń
Lwów, pasaż Hausmana 9.

K. k. priv. allgemeine österreichische Boden-Credit-Anstalt.
Bei der am **31 Dezember 1909** stattgehabten **vierundfünfzigsten der 4%igen 50-jährigen Pfandbriefe der k. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Nummern gezogen:

à fl. 100 = K 200:
6088 15222 17662 23818 28973 35112 36095 36683
13712 15653 22849 27885 31764 35296 36617

à fl. 500 = K 1000:
3270 6725 15544

à fl. 1000 = K 2000:
20477 25642 32453 45159 67923 77491 100770 102195
25390 27549 34705 54673 75868 77541 101681 104828
25503 28959 37657 64807 77486 80732

à fl. 5000 = K 10.000:
1940

à fl. 10.000 = K 20.000:
253

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom **1 April 1910** an bei der **Harptcassa in Wien.**

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1 April 1910 auf. Die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 133 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete, bei den früheren Verlosungen gezogene 4%ige 50jährige Pfandbriefe sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

à fl. 100 = K 200:
94 1655 1805 1898 2505 2656 2973 3660 3825 4105 4307 4427 4749 16715
292 1672 1807 2229 2517 2715 3516 3661 4006 4244 4310 4461 4776 24921
354 1725 1812 2230 2557 2842 3517 3766 4053 4253 4367 4462 13155 33795
814 1748 1831 2231 2593 2866 [illegible] [illegible] 4058 4295 4406 4513 14836 35416
1396 1773 1865 2312 2616 2972 3601 3794 4067 4305 4422 4622 16269

à fl. 500 = K 1000:
112 227 620 744 887 925 938 947 1106 1146 1159 2744 7242 11494
176 517 711 831 903

à fl. 1000 = K 2000:
41 1793 3477 4467 7169 8016 8873 10896 17996 43253 50567 69878 74906
170 2165 3785 4981 7170 8020 9806 15644 24062 49475 53430 71285 103921
1546 2440 3915 7163 7541 8305 10849

Tygodnik Mód i Powieści
Pismo illustrowane dla kobiet.
W r. 1910 drukować będzie nową powieść Maryi Rodziewiczówny p. t.
„ATME"

Głośna i znakomita powieściopisarka **Eliza Orzeszkowa,** która zaszczycała dotąd pismo nasze cennemi swemi pracami, drukować będzie szereg **Listów,** rozstrzygających psychologiczne zagadnienia, związane z życiem obyczajowem kobiet naszych. — —

Specyalne stałe rubryki. — Zdrowie, klejnot życia. — Hygiena dziecka, rady dla matek. Porady prawne — Dział pracy społecznej. — Odkrycia i wynalazki. — Dział ogrodniczy.

Dział gospodarczy, obok zwykłych porad kuchennych. — Kuchnia jarska. — Kuchnia dyetatyczna. — Obiady na dwoje.

Dział mód i strojów kobiecych najobficiej w każdym numerze illustrowany według najświeższych wzorów paryskich.

TABLICE Z KROJAMI.

Premium bezpłatne
dwa razy co roku
Kolorowe tablice panoramy
artystycznie wykonane w Paryżu, każda z nich mieścić będzie kilkanaście wzorów, stanowiących przegląd mody, przewidzianej z góry na całe półrocze.
Na porto premium na prowincyę trzeba załączyć do prenumeraty rocznej 1 koronę, półrocznej 50 halerzy.

Prenumerata „Tygodnika Mód i Powieści" wynosi we Lwowie i na prowincyi rocznie 17 kor. 60 hal., półrocznie 8 kor. 80 hal., kwartalnie 4 kor. 40 hal.

Prenumeratę przyjmuje biuro dzienników
S. Sokołowskiego — Lwów Pasaż Hausmana l. 9.
Na żądanie numera okazowe gratis i opłatnie.

!!Dla Czytelników „Gazety Lwowskiej"!!

24 książek za 5 kor. 50 hal.
Na mocy umowy z wydawnictwem „Taniej Biblioteki" **każdy prenumerator „Gazety Lwowskiej"** nabyć może niżej wymienionych **24 tomów,** których cena księgarska wynosi kor. 10·40, **za cenę wyjątkową**
tylko 5 kor. 50 hal.
Każdy tom, objętości 4—6 arkuszy druku, zawiera wybitne utwory znanych autorów polskich i obcych, jako to:

Karol Libelt „O miłości ojczyzny", z przedmową Wł. Korotyńskiego.
Wincenty Pol „Pieśni Janusza".
Artur Gliszczyński Obrazki".
Wł. K. Woycicki „Amerykanin", powieść z życia Kościuszki.
H. G. Wells „Wojna dwóch Światów", powieść fantastyczna, 2 tomy.
Młoda Litwa nowele autorów litewskich, przełożył Herbaczewski.
A. J. Kupril „Olesia", powieść.
Wł. Trąmpczyński „Dwa powstania poznańskie". Rok 1846 i 1848 oraz proces w Moabicie.
Z. Bartkiewicz „Nastroje", nowele różnych autorów.
W. M. Doroszewicz „Opowiadania".
Helena Böhlau „Pół-zwierzę", powieść w 2 tomach.
Leonidas Andrejew „Życie człowieka", w pięciu obrazach z prologiem.
Edmund Bernstein „Strajk", jego istota i oddziaływanie.
Piotr Nansen „Próba ogniowa", nowele.
Wiktor Dyk „Wstyd", powieść z czeskiego.
Artur Schnitzler „Gdy się duch zamroczy", nowelle.
Władysława Nidecka „W imię praw", powieść w 2 tomach.
Młoda Rosya „Nowele", w tłumaczeniu H. Olendzkiej.
Jen. Ign. Prądzyński „Czterej ostatni wodzowie polscy przed sądem historyi" (Poniatowski, Kościuszko, Chłopicki, Skrzynecki), 2 tomy.
Poeci legioniści „Wybór ich poezyi", (Wybicki, Godebski, Andrzej Brodziński, Reklewski, Gorecki, Tymowski i in.).

Razem 24 książek za kor. 5·50.
Zamówienia i należność przesyłać należy do
biura dzienników S. SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, pasaż Hausmana 9.
Zamówienia na prowincyę wysyła się odwrotnie, za nadesłaniem 72 hal. na porto.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.